Nr. 100. Czwartek, 2 Maja 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować:

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksięcia Franciszka Salwatora, majora w pułku dragonów barona Bechtolsheima nr. 15, podpułkownikiem w tym pułku.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądu powiatowego: Emila Tillesa z Brzeska i Jana Fabiana z Sokołowa do Podgórza, Aleksandra Kwiatkowskiego z Przeworska do Dąbrowej, Michała Skorusę z Żywca do Sokołowa i Józefa Dobrowolskiego z Dąbrowej do Dębicy.

Dalej zamianował adjunktami sądów powiatowych auskultantów: Franciszka Jopeka dla Przeworska, Tadeusza Bażana dla Żywca, Karola Piotrowskiego dla Brzeska, Feliksa Wilczyńskiego dla Oświęcimia i Kazimierza Witkowskiego dla Dąbrowej.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwa z dnia 30 kwietnia 1895 l. 35.721 o uregulowaniu spoczynku niedzielnego i świątecznego w przemyśle w myśl ustawy z 16 stycznia 1895 (Dz. p. p. nr. 21)*)

W myśl art. VII. i na podstawie upoważnienia danego rozporządzeniem ministeryalnem z 24 kwietnia 1895 (Dz. p. p. nr. 58) tudzież w myśl art. VIII. i IX. ustawy z d. 16 stycznia 1895 (Dz p. p. nr. 21) wydaje c. k. Namiestnictwo następujące szczegółowe przepisy o spoczynku niedzielnym i świątecznym w przemyśle dla królestwa Galicyi i L domeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem:

§. 1. Dla następujących kategoryj przemysłu praca w niedzielę jest dozwolona, a to:

1. Piekarze: przy wyrobie pieczywa do godziny 10 rano, potem od 10 wieczór; przy sprzedaży pieczywa przez cały dzień.

2. Cukiernicy i piernikarze: przy wyrobie towarów, które do spożycia świeżo sporządzone być muszą, do 10 rano; przy sprzedaży przez cały dzień.

3. Rzeźnicy i handlarze dziczyzny: wyrąb i sprzedaż dozwolone są do 10 rano.

4. Masarze i trudniący się wyrobem kiełbas: przy wyrobie do 10 rano, przy sprzedaży od 7 do 10 rano i od 3 do 6 popołudniu.

5. Fryzyerzy, golarze i perukarze,

6. Mleczarnie,

7. Wiązanie i sprzedaż naturalnych kwiatów:

Praca w niedzielę dozwolona jest przez cały dzień.

§. 2. Pomocnikom zatrudnionym w wymienionych w §. 1 kategoryach przemysłu produkcyjnego, o ileby w niedzielę zatrudnieni byli dłużej, niż przez trzy godziny, należy pozostawić spoczynek przynajmniej 24-godzinny bądź w następną niedzielę, bądź też, jeżeli to ze względu na przedsiębiorstwo jest niemożebne, w innym dniu powszednim, albo spoczynek trwający po 6 godzin w dwóch dniach tygodnia.

§. 3. Przedsiębiorcom przemysłowym wyznania mojżeszowego, którzy zatrudniają wyłącznie tylko pomocników izraelickich i tak sami jak i wszyscy ich pomocnicy zachowują regularnie spoczynek od pracy w sobotę przez 24 godzin, dozwolona jest praca w niedzielę w przemyśle produkcyjnym z wykluczeniem jednak połączonej z tym przemysłem sprzedaży pod warunkiem, że robót swych nie będą wykonywać publicznie i że roboty te nie sprawiają większego łoskotu.

Przemysłowcy, używający pomocników do takiej pracy niedzielnej, mają utrzymywać przepisane art. IV alin. 1 ustawy z dnia 16 stycznia 1895, (Dz. p. p. nr. 21) wykaz zatrudnionych w niedzielę pomocników i przedłożyć go na żądanie tak władzy przemysłowej, jak inspektorowi przemysłowemu.

§. 4. Praca przy sprzedaży towarów w przemyśle handlowym dozwolona jest w niedzielę od godz. 7 do 10 rano i od 3 do 6 po południu.

§. 5. W ostatnią niedzielę przed Bożem Narodzeniem (obydwu obrządków) tudzież w niedzielę, na którą przypada wigilia Bożego Narodzenia, praca przy sprzedaży towarów w przemyśle handlowym dozwolona jest od godziny 8 rano do 6 wieczór.

Nadto dozwolona jest praca w tym samym wymiarze czasu we wszystkie niedziele, przez cały rok na dworcach kolejowych dla sprzedaży artykułów żywności i dzienników.

§. 6. W tych miejscowościach, w których się odbywają uroczyste odpusty, niemniej w miejscowościach, do których odbywają się wycieczki, zastrzega sobie c. k. Namiestnictwo wydanie pozwolenia na rozszerzenie czasu pracy w niedzielę, dla sprzedaży pewnych przedmiotów w myśl art. IX ustawy z dnia 16 stycznia 1895, (Dz. p. p. nr. 21) w każdym poszczególnym wypadku po wysłuchaniu odnośnej gminy i właściwego stowarzyszenia przemysłowego.

Tak samo udzielać będzie c. k. Namiestnictwo specyalnych pozwoleń na rozszerzenie czasu pracy w niedzielę dla sprzedaży pewnych przedmiotów w tych miejscowościach, które liczą mniej, aniżeli 6000 mieszkańców i w których ludność okoliczna zazwyczaj w niedzielę swoje potrzeby co do zakupna towarów zaspokaja.

§. 7. Jeżeli w jakiem przedsiębiorstwie handlowem pomocnikom spoczynek niedzielny od 12 godziny w południe bez przerwy aż do otwarcia handlu w dniu następnym nie może być dozwolony, należy im na przemian pozostawić zupełnie wolną całą drugą niedzielę, a gdyby i to było niemożliwe, połowę innego dnia w tygodniu.

§ 8. Tak w niedzielę, jak w inne dni świąteczne należy pomocnikom przemysłowym z uwzględnieniem ich wyznania pozostawić czas potrzebny do uczęstniczenia w przedpołudniowem nabożeństwie.

§. 9. Drzwi wchodowe do lokalów przeznaczonych do przyjmowania publiczności mają być zamknięte w tych godzinach, w których praca przy sprzedaży towarów w niedzielę nie jest dozwolona.

§. 10. Ogłoszenie niniejsze wchodzi w wykonanie równocześnie z ustawą państwową z dnia 16 stycznia 1895 (Dz. p. p. nr. 21).

Lwów, dnia 30 kwietnia 1895.

Badeni w. r.

*) Ogłoszono w Dzienniku ustaw krajowych część VII nr. 31.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 maja.

Mowa JE. Pana Ministra wyznań i oświecenia dr. Madeyskiego,

wygłoszona w toku obrad nad wnioskiem Młodoczechów o zniesienie rozporządzeń szkolnych Namiestnictwa czeskiego, brzmi jak następuje:

Wysoka Izbo! Gdym przed rokiem miał zaszczyt po raz pierwszy z tego miejsca występować jako rzecznik budżetu Ministerstwa wyznań i oświecenia, poczytywałem sobie za obowiązek w formie przestrogi zwrócić uwagę ogólną na to, jak życie publiczne musi oddziałać na wychowanie młodzieży, a szczególnie wynurzyć niemałą obawę, którą już wówczas przejęty byłem co do wychowania młodzieży czeskiej. Zbyt szybko niestety sprawdziła się ta obawa. Niema życia publicznego bez walki; wykroczenia w walkach politycznych zdarzają się sporadycznie wszędzie; dla tego w rozlicznych i rozmaitych, nieraz bardzo uderzających objawach życia publicznego w Czechach, spokojny obserwator nie będzie dopatrywał się dostatecznej przyczyny, aby wybuchy uczuć niektórych osób, choćby najgwałtowniejsze, jakie zdarzają się w stowarzyszeniach, w polityce, w mowach parlamentarnych a nawet w wyższych duchowych płodach pióra, chociaż nieraz zdają się zwracać swe ostrze przeciw całości Państwa — aby mówię, wybuchy te generalizować lub nawet całemu przypisywać narodowi czeskiemu. Wierność i poświęcenie dla Cesarza i Państwa naród czeski zadokumentował w dziejach czynami, ale gdy toczą się namiętne walki polityczne, zagrzewają one fantazyę, wzburzają umysły i zapalają serca; gdy zaś walki te podsycane są poczuciem narodowem, a przez to drażliwość narodowa

LISTY LITERACKO-ARTYSTYCZNE
Z WARSZAWY.

(Nowelle Gomulickiego. — Dygasińskiego. — Estei. — Erotyka w powieści. — Hajota. — Krzyżanowski. — Powieść Zacharyasiewicza. — Powieść Konara).

(Ciąg dalszy).

Nic dziwnego, że takie gruchanie miłosne odebrało dziewczynie przytomność i prawdopodobnie apetyt na kilka dni.

A jednakże kochała Natalia Henryka, porzuciła dla niego zdrowego, przystojnego chłopca i byłaby zaślubiła zdechlaka, gdyby nie rozumna gra jej wuja, starego lekarza.

Kiedyś „brali" fałszywi, kłamani płaczkowie poromantyczni panny na mdłe lamenty i blade, „interesujące" twarze; później przyszła kolej na przytomnych, trzeźwych frazeologów, przeżuwających z namaszczeniem postępową sieczkę dziennikarską; następnie cieszyli się powodzeniem wśród płci pięknej robieni pesymiści; obecnie czarują różne feministki „śmierdziele," jak swojego dekadenta Gomulicki nazywa.

Gomulicki, umieściwszy swojego dekadenta w domu zdrowia, kończy „Jednego z nowych" słowami:

— Ale nastręcza się jeszcze jedno, ze wszystkich najgorsze przypuszczenie: może udało mu się wyłamać z pod dozoru lekarskiego i — sztukę w duchu swoim reformuje.

We Francyi i w Belgii uchodzi obecnie w istocie za wielkich poetów cały zastęp maniaków, których mieszkaniem właściwem jest dom zdrowia. Moréas'y, Kahny, Vignier'owie, Maeterlinck'i i i., skorzystaliby może dużo, odczytawszy uważnie dyagnozę, postawioną przez lekarza Gomulickiego dekadentowi Henrykowi. Czytając ich „poematy," wierzyć się nie chce, iż podobne halucynacye chorych czy pijanych mózgów mogły znaleźć zwolenników, a nawet gorących wielbicieli. Bywają chwile w życiu ludzkości, w których bogowie Olimpijscy trzymają się chyba za brzuchy z wielkiego wesela, jeżli patrzą na ziemię i widzą, co się na niej dzieje. Nie ma nic śmieszniejszego nad rozum zdziecinniały.

Dekadenci współcześni powołują się na Baudelaire'a, przodkiem go swoim zowiąc. I wielki wojownik jest przodkiem prawnuka zdechlaczka, który się załamuje pod zbroją antenata, a na samą myśl o rozlewie krwi drży i kurczy się, jak robak, wzięty na szpilkę.

Baudelaire był dekadentem w myślach, uczuciach i upodobaniach, ale dekadentem w dużym stylu. Gdy bluźnił, to się włosy na głowie czytelnika jeżyły, gdy malował nędzę życia, to czuło się rozkład z daleka. Pan słowa i rymów, nie zapomniał nigdy, że poeta jest artystą.

Nawet do pięt Baudelaire'a nie sięgają współcześni „reformatorowie" poezyi, nawet ramion Verlaine'a nie dosięgają, chociaż autor Sagesse jest już tylko słabem echem ponurego geniuszu twórcy „Kwiatów zła."

Nowela Gomulickiego przyszła w samą porę. Jest ona doskonałą „rekomendacyą...." nowego prądu, przed którym oby nas dobre wróżki obroniły.

We wszystkich nowellach Gomulickiego widać rękę wytrawnego majstra, starannego stylistę, dbałego o czystość formy, i umysł wykształcony, zdający sobie sprawę z ducha epoki, najjawniej jednak występuje jego mistrzowstwo techniczne w „Kryptogamach." Wytworny artysta wyrzeźbił to cacko.

Z taką samą prawie przyjemnością, jak nowele Gomulickiego, czyta się wszystkie drobiazgi Adolfa Dygasińskiego, o ile czerpią tematy z życia zwierząt. Autor „Niezdary" podkłada zawsze swoim tłom zwierzęcym stosunki ludzkie. Jest on jako artysta nie plastykiem lub kolorystą, lecz głównie myślicielem.

Rzecz szczególna, że talent z natury swojej więcej filozoficzny aniżeli artystyczny, że satyryk dużej miary, nie umie wniknąć w charaktery złożone. Zdawałoby się, że właśnie taki umysł powinien sobie radzić najlepiej z psychologią wytworniejszą.

Są w ostatnim zbiorku Dygasińskiego („Bracia Tatary") trzy szkice, rzucone tak pobieżnie, iżby mu ich nikt nie przysądził, gdyby nie były podpisane jego nazwiskiem. W jakim celu potrącił autor „Niezdary" o t. zw. świat („Przed rautem") nie sposób się domyśleć. I „Osobliwy konkurent", który jest zaledwie szkicem do szkicu, notatką do tematu, powinien był utonąć w grobie bibuły bieżącej, wydawanej na godzin dwadzieścia cztery. To samo odnosi się do „Braci Tatarów", którym całość zawdzięcza tytuł.

Pierwszeństwo należy się i w tym zbiorku, jak zawsze u Dygasińskiego, obrazkom z życia zwierząt i ludu („Lis" — „Jarmark na św. Onufry"). Gdzie niepotrzeba intuicyi i fantazyi, tam radzi sobie autor „Niezdary" bardzo dobrze. Ale tylko tam.

Tomik drobiazgów zawdzięczamy w tym sezonie także Estei („Kto zwycięzcą").

Dwoje ludzi, on i ona, siedzą w salonie czy w buduarze (bo niewiadomo gdzie) i rozmawiają, raczej kłócą się z sobą. Dyalog ich błyskotliwy, kapryśny, przypominający flirt, toczy się szybko, bez żadnej przerwy. Nie wypukla go ani tło, ani charakterystyka osób. Nie ma w nim ani jednego: rzekł, powiedział, podniósł się, odwrócił, spojrzał, splunął, żachnął się, namyślił i t. d. Nie ma nawet „informacyi", dodawanych przez autorów dramatycznych.

Zdawałoby się, że tak bezbarwny, monotonny dyalog nie może określić sytuacyi. Tymczasem wiemy bardzo dobrze, dokąd autorka zmierza.

„On" kochał ją, a ponieważ wyszła za innego, przeto udał się w jakąś daleką podróż, z której wrócił dopiero wówczas, kiedy się ona z mężem rozwiodła i była znów wolną.

Ona zapomniała niby o nim, ale z jej robionego chłodu tryska gniew miłości.

Gniew miłości? Czy miłość może się gniewać?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Teodor Jeske-Choiński.

nieraz w przesadnym stopniu jest rozbudzona, wtedy potrzeba szczególniejszej ostrożności, aby młodzież, łatwo przystępną wpływom roznamiętniającym, trzymać zdala od płomienia fanatyzmu.

Ostrożność tę w Czechach niestety niewszędzie zachowano; wystąpiły tam na jaw obłędy złe i niebezpieczne. Z głębokim smutkiem wprawdzie – zapewniam — ale w poczuciu obowiązku wypadło zaradzić złemu. (*Śmiechy szydercze i wrzawa* na ławach młodoczeskich.) Jam nie przerywał wam, panowie; zdaje mi się też, że na śmiechy rzecz to zbyt poważna. Mniemam, iż wypada mi oszczędzić wam, panowie, przytaczania zakładów naukowych i osób, jako też wyliczania faktów zaszłych w rozlicznych szkołach. (*Krzyki:* Nie, nie! Wymienić, wyliczyć wszystko!) Proszę tedy pofatygować się do Ministerstwa oświecenia; w to, o czem akta już zamknięte, wolno wam wglądnąć. (Pos. Purghart: Mamy prawo...)

Prezes: Panie pośle Purghart, przyzywam pana do porządku! (Pos. Purghart: Za co? Cóżem ja zrobił? *Wielka wrzawa* na ławach młodoczeskich). Proszę nie przerywać Panu Ministrowi. Pos. Pernerstorfer: Każdemu mowcy wolno przerywać, Minister nie ma przywileju!) Każdego pana posła, nie słuchającego wezwania prezesa, przyzywam do porządku!

P. Minister: Gdy w bardzo licznych wypadkach i w wielu szkołach zbierane są składki na cele narodowe, czyli raczej na omladinców, gdy nienawiść ku innowiercom.... (Głosy z ław młodoczeskich: Tarnopol! Tarnopol!) Proszę, w Tarnopolu wymierzono karę, a dalsze kroki, jakich może jeszcze potrzeba, Ministerstwo sobie zastrzegło.... gdy nienawiść także ku innoplemieńcom występuje na jaw w formie coraz jaskrawszej; — gdy nadto właśnie młodzież szkolna żywo uczestniczy w zbezczeszczaniu godeł cesarskich.... (Pos. Herold: O wypadku takim w krajowej Radzie szkolnej nie było mowy, a ja jestem członkiem jej!).... gdy młodzież zbezczeszcza wizerunek Cesarza.... (Pos. Herold: Tego wmówić w siebie nie pozwolę! Pos. Sokol: Nie czernić narodu czeskiego! On nie zasługuje na to, żeby był oczerniany!).... To akta stwierdzają.... (Pos. Purghart: Ministrowi także czernić niewolno! Minister niech prawdę mówi!)

Prezes: Pana pos. Purgharta na nowo przyzywam do porządku i proszę nie przerywać ustawicznie Panu Ministrowi. (Poseł Purghart: Niech prawdę mówi, powtarzam raz jeszcze!)

P. Minister: Minister prawdę mówi na podstawie aktów. (Głosy z ław młodoczeskich: Faktów, faktów chcemy!)... gdy więc mówię, w szkole nawet wizerunek Cesarza jest zbezczeszczony, gdy uczniowie wydzierają ze śpiewników austryacki hymn ludowy, gdy go mażą i paryodyują; gdy zmawiają się nie śpiewać go przy uroczystościach patryotycznych, tak, że z obawy demonstracyj uczniów, zamiast hymnu ludowego odśpiewuje się chorał o św. Wacławie; gdy uczniowie oddają profesorom wypracowania piśmienne, zawierające istotę zdrady głównej — wtedy mamy pewnie sprawę z wykroczeniami, które nie przedstawiają się już jako niewinne demonstracye, lecz świadczą o usposobieniu wrogiem Państwu i Dynastyi. A gdy zarazem wyższa zwierzchność szkolna spostrzega, że niezawsze i niewszędzie nauczyciele są dość energiczni, by z należytą stanowczością wykonywać prawidła karności; gdy samo społeczeństwo nietylko nic nie czyni, by zaradzić złemu, lecz owszem n. p. w Sejmie publicznie odzywają się głosy, które nauczycielom czeskim czynią zarzut, że pielęgnują ducha austryackiego w szkołach czeskich — wtedy obowiązek administracyi szkolnej stanowczo wymaga przestrzedz młodzież, nauczycieli, rodziców i społeczeństwo przed niebezpieczeństwem, które narodowi czeskiemu zagraża w przyszłości; wtedy administracya oświaty publicznej musi wystosować do zakładów naukowych i do organów nadzoru szkolnego kategoryczną odezwę, aby zawczasu postarały się o wszystko, czego potrzeba, by wychowanie młodzieży skierować na tory zdrowe i na nich trwale je utrzymać.

Z poczucia tego obowiązku wypłynęły owe rozporządzenia szkolne. A jakaż jest ich treść? Miłość ku Cesarzowi i Państwu, uszanowanie powagi, miłość bliźniego i co z tego źródła wypływa: powściągliwość i tolerancya pod względem narodowym i religijnym. Rozporządzenia te zmierzają do ogólnego uszlachetnienia umysłu młodocianego, do rozbudzenia, pielęgnowania i ukrzepienia owego pierwiastku etycznego, który po wsze czasy był fundamentalnym warunkiem wszelkiego wychowania i nim pozostać musi. — Wobec tego szczytnego i wzniosłego celu, który dziś nawet i pos. Herold *in thesi* uznał, można przecież było spodziewać się, że zamilkną w tej sprawie spory powszedniej walki politycznej. Jakoż w pierwszej chwili po wydaniu rozporządzeń prawie zdawało się, że i szan. panowie z opozycyi politycznej w Czechach nabrali przekonania, iż sprawa wychowania młodzieży należy do tych, które w wysokim stopniu wznoszą się ponad walki polityczne, które powinny być polem zgodnej współdziałalności wszystkich czynników życia publicznego, bo właśnie w tym względzie równy jest wszystkich czynników obowiązek i równa odpowiedzialność, z pod której przed sądem historyi nikt usunąć się nie może. Ale inaczej się stało; z rozporządzeń szkolnych uczyniono sobie przedmiot zaczepek i walki

Szan. pos. Herold co do jednego z tych rozporządzeń sam przyznał, że, gdyby nie wiązały się z niem drugie, nie miałby przeciw niemu nic a nawet i w trzech drugich dopatrzył się *in thesi* wiele pięknego i chwalebnego i powiedział, że, gdyby uwierzyć można w szczerość intencyi, która rozporządzenia te podyktowała, możnaby z pewnością tylko z zadowoleniem je przyjąć. Szanowni panowie, że czytacie — aby użyć własnych słów pos. Herolda — między wierszami, a nie w wierszach, więc trudno walczyć przeciw podejrzliwości i nieufności; że w piśmiennem umotywowaniu wniosku i w mowie pos. Herolda podsuwacie Namiestnikowi w Czechach przeróżne zamiary ukryte; brzmienie jednak i duch rozporządzeń jego nie usprawiedliwia tego bynajmniej. Jedynem pewnie, ale i zupełnie dostatecznem wytłómaczeniem zaczepek waszych będzie polityczne, a bardzo zacięte stanowisko wasze wobec osoby Namiestnika w Czechach. Ale nawet i tak nie da się wytłómaczyć jeden z waszych zarzutów, mianowicie ten, że Namiestnik nadużywa lojalności jako płaszczyka do pokrycia pewnych tendencyj politycznych, nadużywa szkoły do wznowienia dawnych błędnych systemów politycznych. Jest to zarzut niesprawiedliwy, nie wysnuty wcale z zaczepionych rozporządzeń, a ciężko obrażający Namiestnika; jest to zarzut — proszę wybaczyć — niepiękny, który jak najstanowczej odpieram.

Co do wątpliwości o kompetencyi, które pan pos. Herold dziś przytoczył, sądzę, że nie potrzeba mi wiele słów tracić. Wszakżeż on, jak mi się zdaje, pobieżnie tylko dotknął tej strony przedmiotu. Kompetencya Namiestnika, jako przewodniczącego krajowej Rady szkolnej, do wydania tych rozporządzeń nie ulega żadnej zgoła wątpliwości. W odniesieniu do rzeczonej Rady wątpliwość taka z pewnością nie zachodzi, bo sprawa nie należy do tych, które wedle §. 44 ustawy krajowej z r. 1890 zastrzeżone są kolegialnym obradom Rady szkolnej; a ponieważ w ustępie następnym ustawa mówi, że wszystkie sprawy nie zastrzeżone kolegialnym obradom Rady załatwia prezydent jej pod własną odpowiedzialnością, przeto kompetencya Namiestnika wypływa sama przez się z ustawy. Co się tyczy wątpliwości, odnoszących się do stosunku między Namiestnikiem jako przewodniczącym krajowej Rady szkolnej a Ministerstwem oświaty, pod którymto względem powiedziano, że rzeczy poruszone w rozporządzeniach Namiestnika należą do kompetencyi Ministerstwa oświaty, kwestya ta nie ma na zewnątrz, dla osób trzecich, żadnego znaczenia, zwłaszcza, gdy rozporządzenia szkolne Namiestnika przyjęte zostały przez Ministerstwo oświaty sposobem potwierdzającym do wiadomości, skutkiem czego wątpliwości te z góry są usunięte.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy krajowe.

(*Krajowa ustawa o poborze opłat od spadków na rzecz krajowego funduszu szkolnego*).

(§) Uchwalony w lutym 1894 r. przez Sejm projekt ustawy o poborze opłat od spadków na rzecz funduszu szkolnego krajowego, otrzymał Najwyższą sankcyę.

Według nowej ustawy, która wchodzi w życie trzydziestego dnia po jej ogłoszeniu, dekret kancelaryi nadwornej z 7 lipca 1808 o pobieraniu taksy od spadków na rzecz funduszu szkół normalnych i wszystkie następne rozporządzenia w tym przedmiocie, będą miały odtąd zastosowanie tylko w tych wypadkach, w których spadkodawca zmarł przed wejściem w życie nowej ustawy. Nowa ustawa wzorowaną jest na ustawach, istniejących w innych krajach koronnych. Według tej ustawy od każdego spadku, do którego pertraktacyi powołanym jest, według ogólnych prawideł o kompetencyi sądów, którykolwiek z sądów w kraju naszym, ma być uiszczoną na rzecz funduszu szkolnego krajowego opłata, jeżeli wartość czystego spadku przewyższa kwotę 500 zł. Opłata ta wynosi stałą kwotę 1 zł., jeżeli czysty spadek nie przewyższa sumy 1000 zł. Jeżeli czysty spadek przewyższa sumę 1000 zł. wówczas wynosi opłata od każdych 100 zł. przy spadkach nad 1000 do 5000 zł. po 15 ct., nad 5000 do 10 000 zł. 20 ct., nad 10.000 do 20.000 po 25 ct.. nad 20.000 do 40.000 zł. po 30 ct., nad 40.000 do 60.000 zł. po 35 ct., nad 60.000 do 100.000 zł. po 40 ct., nad 100.000 do 200.000 zł i wyżej po 50 ct.

Według powyższych zasad wymierzaną będzie opłata wtedy, jeżeli spadek przechodzi na wdowę, a względnie wdowca po spadkodawcy, albo też na jego krewnych w linii zstępnej lub wstępnej (dziedziców koniecznych).

Jeżeli zaś spadek w całości lub części przypada innym spadkobiercom, opłata od spadku wymierzoną będzie w kwocie podwójnej.

Wartość należącego do spadku majątku nieruchomego, położonego po za granicami kraju, jak niemniej długi, które na takim majątku nieruchomym w ten sposób są ubezpieczone, że reszta spadku za nie prawnie nieodpowiada, nie będą brane w rachubę przy obliczaniu czystego spadku. Długi natomiast, za które cała spuścizna prawnie odpowiada, będą przy tem obliczeniu potrącane, chociażby na owych nieruchomościach były ubezpieczone.

Zapisy na cele szkolne, dla jakich fundusz szkolny krajowy jest przeznaczony, będą policzone na poczet opłaty od spadków na rzecz funduszu szkolnego krajowego.

Zapisy na cele dobroczynne, naukowe lub humanitarne, mogą być uwolnione od opłaty na rzecz funduszu szkolnego krajowego, jeżeli przeznaczone są ku popieraniu moralnych lub materyalnych interesów kraju lub jego mieszkańców, nie zaś tylko wyłącznie na korzyść pojedynczych osób lub rodzin. O uwolnieniu orzeka Wydział krajowy w każdym poszczególnym wypadku, a od orzeczenia tego nie ma odwołania.

Obliczono, że dochód z nowo zaprowadzonych opłat wyniesie rocznie około 22.000 zł.

4)

JETTATURA

(Naśladowanie z francuskiego).

I.

(Ciąg dalszy).

Tonina, która lubiła gadać jak sroka, opowiedziała z tysiącem szczegółów. że w ubiegłym roku poznała się z pewnym stolarzem z Lucques i zaręczyli się z sobą w dniu Wniebowzięcia. Istnieje taki zwyczaj, że grupy młodych dziewcząt i chłopców przebiegają ścieżki i drogi, szukając pewnej dzikiej rośliny, rosnącej pośród starych murów, która, gdy ją powiesić korzeniem na dół, bez wody i ziemi, kwitnie przed obrazem Madonny przez całych dni czterdzieści. Po skończonych poszukiwaniach wszyscy zgromadzają się na placu, gdzie rozpoczynają się tańce przy dźwiękach muzyki. W takich okolicznościach Tonina poznała ponętnego Geppina, przybyłego z Lucques na sielankową zabawę. Różowe jego krawaty, wąsiki podkręcone do góry i rozmowa, upstrzona kwiecistymi zwrotami, których pełno w języku włoskim, całkowicie zawróciły głowę małej zalotnicy.

Giuditta, posiadająca bardzo nieszczególne wyobrażenie o zasadach starającego się, oddalała jak tylko mogła wyznaczenie dnia ślubu, nie sprzeciwiając się jednakże temu związkowi, ale widziała, że serce, a szczególniej myśli Toniny, nie należały już wyłącznie do rodziny.

Mała pasterka słuchała tych zwierzeń z roztargnieniem, nie zdając się mocno zainteresowaną. Westchnienie ulgi pierś jej podniosło, gdy Gelsomina przyszła z kolei zastąpić siostrę. Była o rok tylko młodszą od Toniny, ale wyglądała od niej starsza. Była ona wiernym portretem, jaką musiała być jej matka w tym wieku; umiała także tak jak matka odgadywać wszystko zapomocą zdrowego rozsądku i serca. Siedziała długo milcząca przy tej biednej nieznajomej, która osłabiona i wyczerpana po długiej chorobie, leżała na białej pościeli nieruchoma; wszystko, co w niej życia pozostawało, zdawało się skupiać w wielkich, smutnych, błękitnych oczach, których nie spuszczała z twarzy Gelsominy.

— Jak się nazywasz, *poverina?* spytała wreszcie ta ostatnia.

— Rosina, ale mój ojciec nazywał mnie *Spina* (cierń) — bo *jettatura* padła na mnie i muszę być nieszczęśliwą.

Powiedziała to z największym spokojem, jakby to była rzecz najnaturalniejsza w świecie.

— Przynajmniej będziemy się starać, żebyś nią nie była, dopóki jesteś z nami. Ile masz lat?

— Ja nie wiem.

— Gdzie się urodziłaś?

— W górach, przypuszczam, a może w Maremme. Ale wolę przypuszczać, że w górach.

— Dla czego?

— Dla tego, że lubię góry i pragnęłabym mieszkać tam całe życie.

— Wrócisz tam na wiosnę, jak wiśnie zakwitną, a jaskółki przylecą lepić gniazda pod dachem naszego domu. Dlaczego tak lubisz góry?

Rosina się zamyśliła.

— Nie wiem. Jestem tam szczęśliwą; tam jest trawa i kwiaty, błyszczące do słońca jak gwiazdy; chodziłam po całych dniach pomiędzy kasztanami, na miękkim mchu z Fidem, a wieczorem słuchałam *stornelli*, spiewanych przez wszystkich pasterzy z gór. Nauczyłam się ich wszystkich na pamięć, ale wolę te, które wymyśliłam sama i spiewałam je Fidowi.

— Kto to jest Fido? twój *damo?*

— Ja nie mam *damo*, jestem za mała. A zresztą, ktoby chciał mi mówić o miłości? Nie spotykałam nigdy nikogo tam, w górach. Fido jest psem mego ojca; tak się kochamy!

Westchnęła ciężko i ukryła bladą swą twarzyczkę i wzburzone włosy w poduszkę.

— Zobaczysz go znowu, *poverina*, pociesz się. A jak będziesz zdrowa, nauczysz mnie tych *stornelli*, które umiesz. My także umiemy ładne wiersze, tutaj, na dolinach i cudowne historye skomponowane przez sławnego poetę, który był wielkim czarownikiem. Umarł kilka tysięcy lat temu w więzieniu, gdzie go zamknąć kazała pewna księżna, która pragnęła posiadać jego czarnoksięski kałamarz. Chcesz, żebym ci powiedziała jego wiersze.

Głosem przeciągłym, monotonnym, jakby pieśń arabską, rozpoczęła mówić, deklamując ustępy z „Jerozolimy wyzwolonej“.

Z zadziwiającą pamięcią deklamowała strofy jedna za drugą. Dla większej liczby toskańskich wieśniaków Tasso jest tak dobrze znanym jak katechizm, wykładany im przez proboszcza.

Rosina unosząc się na pół na łóżku, słuchała z chciwością, nie tracąc ani słowa. Całkiem nowe światy otwierały się przed młodą jej wyobraźnią, która dotychczas nie odbierała innych wrażeń, prócz wrażeń przyrody bez żadnych wpływów ani domieszek. Było to jakby światło magiczne, zachwyt cudów i czarów, budzący się w tym niewykształconym umyśle.

Kiedy wejście trzeciej córki Giuditty przerwało deklamacyę, Rosina westchnęła z żalem.

Ta, która weszła, była silną i zdrową dziewczyną o pełnych policzkach. Właśnie wracała ze szkoły. Nazywano ją Teresona — albo gruba Teresa.

— Umiesz czytać? zapytała Bosiny.

— Nie.

— Chcesz się nauczyć?

— A na co mi tego potrzeba?

— Żeby czytać wiersze, jak te, które umie Gelsomina.

— Wolę słuchać, a jak się ich nauczę, będę spiewać tak samo jak ona. W górach nikt nie umie czytać, a wszyscy pasterze spiewają pieśni od rana do nocy.

Kiedy Rosina odzyskała już tyle sił, aby mogła wychodzić z domu, widziano ją cały dzień snującą się w milczeniu, bez żadnego zajęcia, ku wielkiemu niezadowoleniu Morina, który nie mógł się patrzeć na próżniaków.

— Szkaradna rasa tych pasterzy, mówił do żony. Leniucha przyjęłaś do mego domu.

— Ona tutaj jest tylko tymczasowo, odpowiedziała Giuditta, a zresztą *poverina!* tułacze życie, do którego jest przeznaczoną, dość będzie ciężkie dla niej, lepiej więc, że sobie wśród nas wypocznie, kiedy Bóg dobry pragnie tego.

Żeby zadowolnić Morina, dała kądziel w rękę swojej protegowanej. Wieczorem, kądziel była próżna a len, zbity w kłębek, służył za zabawę małemu kotkowi, z którym Rosina pieściła się cały dzień.

Pewnego dnia Gelsomina posadziła ją przed swojemi krosnami, na których naciągnięte nici, czekały tylko żeby przesuwać po nich czółenko, aby się przemienić w trwałą tkaninę w czerwone i niebieskie kratki. Rosina słuchała uważnie wyjaśnień, a potem tak zręcznie puściła w ruch czółenko, że w tej chwili z całej roboty zrobił się poplątany chaos.... Gelsomina podniosła dłonie ku niebu, przywołując wszystkich świętych na ratunek, o mało się nie rozpłakała, ale skończyła na śmiechu. Rosina śmiała się także.

— Przyznaj się, żeś to umyślnie zrobiła *cattiva!* (niedobra!) — rzekła Gelsomina grożąc jej.

— O tak! zawołała Rosina. Gdybym dobrze zrobiła, musiałabym cały dzień siewać zamknięta w tym pokoju, gdzie nie widzieć tylko kawałeczek nieba przez kraty.... Wolę żyć na słońcu!

— A więc chodź, pomagaj mi zbierac oliwki!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydział krajowy postanowił odnieść się do wyższych sądów krajowych we Lwowie i Krakowie oraz do kraj. Dyrekcyi skarbu we Lwowie z prośbą, o wydanie odpowiednich zarządzeń, aby nowa ustawa z dniem jej prawomocności mogła rzeczywiście być wprowadzoną w życie.

Rada Państwa.

(CCCLXIX posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń,** 29 kwietnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes br. Chlumecky otwiera posiedzenie o godzinie 11 minut 15 przed południem w obecności bardzo szczupłej liczby posłów, a wszystkich członków gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra handlu.

Wydziały powiatowe w Rohatynie, Kałuszu, Bóbrce i Staremmieście petycyonują o zwolnienie w swej urzędowej korespondencyi od opłaty pocztowej.

Pan Minister wyznań i oświaty dr. Madeyski odpowiada na trzy interpelacye: Borczyca, Gregorca i Spinczyca, odnoszące się do lokalnych spraw szkolnych w miejscowościach: Dalmacyi, Styryi i Istryi.

Zanim przystąpiono do porządku dziennego, załatwiono wniosek Pfeifera o pomoc skarbową dla pogorzelców Cieplic w Krainie, któràto miejscowość (zdrojowisko lecznicze) zgorzała prawie do szczętu na kilka dni przed trzęsieniem ziemi w Krainie. Katastrofa ta zupełnie zagłuszyła wieść o wielkim pożarze. Izba uchwala wezwać Rząd, aby poczynił dochodzenia i zażądał kredytu na pomoc skarbową w miarę potrzeby.

Na porządku dziennym dalszy ciąg nad reformą podatkową, mianowicie nad ustawą o opodatkowaniu przedsiębiorstw, zobowiązanych do publicznego składania rachunków. — Pod dyskusyę idą §. §. 101—103, zawierające postanowienia o miejscu opodatkowania, wielce ważne ze względu na prawo pobierania dodatków.

Paragraf 101 stanowi, że jeśli przedsiębiorca osiedlony jest w miejscu przedsiębiorstwa swego, cały podatek przypisany mu będzie w gminie tegoż miejsca.

Paragraf 102 mówi o przypisaniu podatku tym przedsiębiorstwom przemysłowym (górniczym, fabrycznym), których właściciel osiedlony jest poza miejscem przedsiębiorstwa (n. p. kopalnie węgla są w Jaworznie, a właściciel ich mieszka w Wiedniu). W razie takiego rozdwojenia 20 prc. podatku — a więc i dodatków — ma przypaść na miejsce osiedlenia właściciela, 80 prc. zaś na gminę, w której znajduje się przedsiębiorstwo; a jeśli przedsiębiorstwo, lub kilka przedsiębiorstw jednego zamiejscowego właściciela, znajduje się w kilku gminach, wtedy 80-procentowa kwota podatku jego rozłożona będzie na wszystkie gminy w stosunku takim, w jakim poszczególne przedsiębiorstwa lub części przedsiębiorstw składają się na dochód właściciela, albo też w stosunku kwoty płac robotniczych.

Paragraf 103 zawiera przepisy analogiczne co do przedsiębiorstw handlowych, kredytowych i komunikacyjnych, z tą różnicą, że podatek (a więc i dodatki) jest podzielony nie na 20 prc. i 80 prc., lecz na 50 prc. dla miejsca osiedlenia właściciela i 50 prc. dla gminy lub gmin, w których znajduje się przedsiębiorstwo.

(Postanowienia te są pewną naprawą teraźniejszego stanu rzeczy na korzyść tych gmin, jako też powiatów i krajów, w których znajdują się przedsiębiorstwa zarobkowe, należące do właścicieli osiedlonych poza gminą, powiatem i krajem).

Pos. Kronawetter bardzo rozwlekle utyskuje „w imię sprawiedliwości“ nad walką, którą paragrafami tymi wypowiedziano miastu Wiedniowi, mającemu ponieść wielki uszczerbek, i przyrównywa tę walkę do niegodnej człowieka, zwierzęcej walki o byt. Uderza na ziemian, że zazdrością powodują się względem miast, jako też na Rząd koalicyjny, że sprzyja ziemianom, bo ich potrzebuje. Mowca — ile wiemy z prywatnej informacyi, bo wiedeński żargon jego pozostał po części niezrozumiały, po części niedosłyszał go sprawozdawca *Gazety* — podobno uderzył szczególnie silnie na Polaków; zakończył zaś wywody swe wnioskiem, żeby podatek przypisywany był w gminie osiedlenia właściciela przedsiębiorstwa i żeby paragrafy powyższe wraz z czteroma następnymi odesłano do komisyi w celu przerobienia w duchu tegoż wniosku.

Pos. Byk wnosi dodać do §. 101 ustęp z postanowieniem, że miejscem opodatkowania galicyjskiego funduszu propinacyjnego jest Lwów, bukowińskiego Czerniowce.

Pos. Dyk wytyka pos. Kronawetterowi nieznajomość rzeczy ziemiańskich, skoro mówił o nisko wymierzonym podatku gruntowym. Mowca omawia sprawę opodatkowania filialnych sklepów przedsiębiorstw przemysłowych, jak n. p. fabryki obuwia w Mödlingu, która ma 115 sklepów we wszystkich krajach koronnych. Uważając coś podobnego za jawne nadużycie, przemawia mowca za tem, żeby każdy sklep filialny był opodatkowany jako samoistne przedsiębiorstwo. Ponieważ §. 102 nie mówi wyraźnie o sklepach filialnych, tak że sprawa opodatkowania ich jest niejasna, przeto żąda mowca objaśnień od Rządu.

Pan Minister skarbu dr. Plener broni Rządu przeciw zarzutowi Kronawettera, jakoby był zaniedbał interesa miasta Wiednia; owszem, Rząd w komisyi występował za jak największem uwzględnieniem życzeń stolicy, a to ze skutkiem takim, że burmistrz podziękował specyalnie Ministrowi skarbu. Wszystkiego jednak nie było można uratować dla Wiednia i poprostu nie uchodzi to wobec przestarzałości przywileju wiedeńskiego. Mimo to uszczerbek dla Wiednia jest bardzo mały. Pan Minister wyjaśnia to szeroko i oświadcza, że Rząd myśli w inny sposób wynagrodzić Wiedniowi uszczerbek sowicie.

Pos. Steinwender wywodzi, że przywileju wiedeńskiego tuczenia się tem, co słusznie należy się innym gminom, nie godzi się podtrzymywać; właśnie ten przywilej jest wielką niesprawiedliwością, a tyczy się to nietylko samego Wiednia, lecz w ogóle miast większych. Stadyum przejściowe, ustanowione w jednym z paragrafów następnych, wedle którego uszczerbek nie odrazu ma spaść na Wiedeń, jest bezprzykładną wspaniałomyślnością, którą Wiedeń zawdzięcza Panu Ministrowi skarbu. Mowca wywodzi następnie, że różnica między przedsiębiorstwami przemysłowemi (§. 102) a bankowemi i t. p. (§. 103) nie jest niczem uzasadniona. Aby nie co powiększyć ten mały wymiar sprawiedliwości, który zawarty jest w §§. 101—103, mowca wnosi poprawkę w tym duchu, by znieść różnicę między przedsiębiorstwami przemysłowemi a kupieckiemi i finansowemi, opuścić §. 103, i traktować wszystkie przedsiębiorstwa według §. 102.

Pos. Luëger bierze posłom za złe, że podczas tak ważnych dla Wiednia obrad sala tak świeci pustkami, iż nieraz trudno doliczyć się 25 posłów obecnych; poczem uderza na pos. Steinwendera, że tak wrogo występuje przeciw Wiedniowi; głównie jednak rozwodzi się o zaniedbaniu interesów wiedeńskich przez lewicę. Obliczając uszczerbek Wiednia na 1,200.000 zł. rocznie, wnosi mowca rezolucyę, w której żąda, aby Skarb odstąpił Wiedniowi dochody swoje z wiedeńskich podatków spożywczych.

Pos. Menger bierze lewicę w obronę przeciw zarzutom Luëgera i oblicza uszczerbek Wiednia co najwięcej na 275.000 zł., dodając, że jest to rachunek przypuszczalny, który faktycznie może zamienić się w zero. Aby jednak na pewno uchronić Wiedeń od uszczerbku, sam mowca zaproponował środki zaradcze, które polegają na zdjęciu z miasta Wiednia pewnych ciężarów.

Pos. Luëger rozszerza swoją rezolucyę na wszystkie tak zwane miasta zamknięte (a więc także na Kraków i Lwów).

Sprawozdawca komisyi pos. Dawid Abrahamowicz zwalcza wnioski Kronawettera i Steinwendera, zaleca poprawkę Byka, a co do rezolucyi Luëgera, oświadcza się za przekazaniem jej komisyi budżetowej.

W głosowaniu Izba uchwala §§. 101 — 103 z poprawką Byka, odrzuca wnioski Kronawettera i Steinwendera, przekazuje rezolucyę Luëgera komisyi budżetowej.

Pod dyskusyę idą §§. 104 — 109, które mówią o miejscu opodatkowania dróg żelaznych i przedsiębiorstw żeglugi. Treść ich podamy w sprawozdaniu następnem. Dyskusyę nad nimi dziś przerwano po wniesieniu poprawek przez pp. Steinwendera i Siegmunda; pos. Kaftan zażądał odesłania paragrafów do komisyi w celu przeobrażenia ich w duchu zachowania teraźniejszych praw gmin i krajów.

Koniec posiedzenia o godz. 5. — Następne jutro.

Sprawy parlamentarne.

Komisya dla reformy wyborczej odbyła wczoraj posiedzenie w celu dokonania uzupełniającego wyboru członka subkomitetu w miejsce deputowanego Dipaulego.

Dep. Brzorad zapytuje, w jaki sposób, mimo uchwalenia tajności obrad subkomitetu, mogło biuro prasowe zjednoczonej lewicy ogłaszać sprawozdania o toku narad subkomitetu. Mowca zapytuje dalej, co było przyczyną rezygnacyi dep. Dipaulego, wreszcie jak daleko postąpiły prace subkomitetu.

Przewodniczący dep. Widmann oświadcza na podstawie brzmienia pisma, zawierającego rezygnacyę, że dep. Dipauli złożył mandat, gdyż nie chce przyjąć odpowiedzialności za zasady, które uważa za niesłuszne. W sprawie wyjawiania obrad subkomitetu, nie uznaje się mowca za powołanego do udzielania odpowiedzi.

Dep. Romańczuk stawia subkomitetowi następujące pytania: Dlaczego wystąpił z jego łona dep. Dipauli? Kiedy można oczekiwać przedłożenia komisyi wyborczej projektu przez subkomitet? Czy w subkomitecie panuje jedność co do kwestyi reformy wyborczej? Czy subkomitet skłonny jest dotychczasowe rezultaty obrad podać do wiadomości komisyi.

Przewodniczący subkomitetu dep. Coronini powołuje się na postanowioną tajność obrad. Z tego powodu nie wchodząc w szczegóły, może tylko oznajmić, że rozprawy postąpiły dość znacznie, oraz, iż w niezbyt dalekiej przyszłości należy oczekiwać przedłożenia komisyi sprawozdania. Co do wystąpienia dep. Dipaulego powołuje się mowca na wyjaśnienie przewodniczącego, deputowanego Widmanna.

Dep. Kuenburg zastrzega się z powodów zasadniczych przeciw żądaniu Brzorada, aby subkomitet udzielił wyjaśnień o obecnym stanie obrad. Leży to w interesie wszystkich stronnictw Izby, aby subkomitet wyjaśnień nie udzielał.

Dep. Brzorad stawia wniosek, aby subkomitet przed dokonaniem wyboru złożył komisyi sprawozdanie ze swoich prac.

Dep. Beer oświadcza, że wniosek Brzorada jest obecnie niemożliwy, wyraża jednak życzenie, aby po ukończeniu sesyi można było zająć stanowisko wobec uchwał subkomitetu.

Po odrzuceniu wniosku Brzorada przystąpiono do wyboru. Z 22 obecnych członków 5 wydaliło się w ciągu głosowania (Romańczuk, Brzorad, Slavik, Kraus i Gregorec) z pozostałych 17 gł. 15 padło na dep. Lupula. Ponieważ większość komisyi wynosi 19 przeto przewodniczący komitetu oznajmił, że głosowanie nie dało stanowczego rezultatu Zresztą dep. Lupul oświadczył, że wobec tych okoliczności nie mógłby przyjąć wyboru.

Na tem posiedzenie zostało zamknięte.

W komisyi budżetowej Izby posłów przedłożono wczoraj sprawozdanie o petycyach, wniesionych w sprawie handlu mlewem. Komisya wnosi, aby wezwać Rząd do przyspieszenia ankiety w tej sprawie i do usunięcia istniejących nieprawidłowości. Jednocześnie wzywa komisya Rząd, aby zapobiegł wszelkim dalszym nadużyciom w tym handlu, tudzież, aby zarządził, w porozumieniu z węgierskim rządem, rewizyę rozporządzeń w tej sprawie, oraz, aby na przyszłość handel mlewem był regulowany ustawami, a nie w drodze rozporządzeń.

Z Berlina.

(Sprawozdanie komisyi dla ustawy przeciw żywiołom wywrotu. — Uroczystość otwarcia kanału Północnego. — Uniwersytety w Prusach i Niemczech. — Przyszłoroczna wystawa przemysłowa w Berlinie).

Konwent seniorów parlamentu niemieckiego wyznaczył drugie czytanie ustawy przeciw żywiołom przewrotu na d. 6 maja. Sprawozdanie komisyi, zredagowane przez konserwatywnego deputowanego Buchke, wysokiego urzędnika sądowego z Mecklenburga. obejmuje 43 stronnice druku, zajmuje się jednak wyłącznie kwestyami natury formalnej. Do sprawozdania deputowanego Buchki dołączył rząd szereg broszur, artykułów, orzeczeń sądowych i urzędowych sprawozdań w celu wykazania, że socyalna demokracya prowadzi systematyczną i energiczną agitacyę przeciwko karności w armii, a zarząd wojskowy przy obecnym stanie prawodawstwa nie jest w stanie tej agitacyi skutecznie odeprzeć. Prasa socyalno demokratyczna i wolnomyślna podnosi, że wśród tego materyału znajduje się „rozszerzana w Würtembergii i tam skonfiskowana“ poezya, która, jak się okazuje, jest wierszem Ferdynanda Freiligratha, napisanym w roku 1846 i pomieszczonym w zbiorowem wydaniu pism poety.

O uroczystości otwarcia kanału Północnego przybywają coraz nowe wiadomości, świadczące, iż cesarz Wilhelm dokłada starań, aby cały ten obchód odbył się z wielką pompą. W defiladzie okrętów weźmie udział 55 statków różnych państw oprócz 35 niemieckich. Uroczystość rozpocznie się dnia 17 czerwca popołudniu w Hamburgu przejażdżką po Elbie. O godzinie 6 wieczorem tego samego dnia odbędzie się w ratuszu bankiet, wydany przez miasto Hamburg na cześć cesarza i zagranicznych jego gości. Dnia następnego około godziny 3 zrana, wpłyną zaproszeni goście pod przewodnictwem cesarskiego yachtu „Hohenzollern“ w nowy kanał pod Brunsbükel; przyjazd do Kiel nastąpi pomiędzy godziną 3 a 6 popołudniu. Wieczorem, d. 20 czerwca, wydany będzie na cześć zagranicznych oficerów marynarki wielki bal, w którym weźmie udział około 3.000 osób, w tej liczbie przeszło 1.000 oficerów marynarki. Jednocześnie odbędzie się w „Belle vue“ w Kiel, uroczystość, na którą otrzymają zaproszenie wszyscy goście, nie biorący udziału w balu dla marynarki.

Do projektów prawodawczych, wyczekujących załatwienia, należy pomiędzy innymi reforma uniwersytetów. Warto przypatrzyć się przy tej sposobności najgłówniejszym danym odnoszącym się do roku szkolnego 1892 uniwersytetów niemieckich, a ogłoszonym świeżo przez królewskie pruskie biuro statystyczne. W roku tym zwyczajne koszta utrzymania wszystkich uniwersytetów niemieckich, z wyłączeniem akademii w Monasterze i liceum w Brunsberg, wynosiły 1,912.913 marek. Z tej sumy przypada na uniwersytety pruskie 10 932.016 marek. Z wydatków tych pokryło państwo 15,026.277 mr., uniwersytety z zapisów i własnego majątku 4 873 158 marek, inne źródła przyniosły 13.478 marek dochodu. Pensye profesorów wynosiły 7,772 721 marek, inne osobne wydatki 4.300.379 marek, wydatki czasowe 7.839 808 marek. wydatki nadzwyczajne 4.819.780 marek. Na cele uniwersyteckie płaci państwo najmniej w Prusiech, a mianowicie 27 marek na 100 głów ludności, najwięcej w Badenii, 67 na 100 głów. Na pojedynczego studenta przypada kosztów uniwersyteckich przecięciowo w uniwersytetach pruskich 814 marek, niemieckich, nie pruskich, 600 marek. Na wszystkich uniwersytetach niemieckich wykładało 1051 profesorów zwyczajnych, 64 profesorów tytularnych, 517 profesorów nadzwyczajnych i 693 docentów prywatnych, oprócz tego 127 lektorów i nauczycieli fachowych (gimnastyki, fechtunku, muzyki i t. p.)

Najliczniejszy personal profesorski wykazuje Berlin, następnie Lipsk i Monachium, najmniejszy Gryfia i Rostok. Liczba studentów na wszystkich Uniwersytetach niemieckich w r. 1891/92 wynosiła 27.486. Z tej liczby przypada: na wydział teologii katolickiej 1.320, teologii ewangelickiej 3.792, na prawny 6.700, na lekarski 8.117 i na filozoficzny 7.479 studentów. Pod względem narodowości dzielili się studenci na 14.232 Prusaków, 11.440 innych Niemców i 1.814 cudzoziemców. Pomiędzy cudzoziemcami było: 291 z Austro-Węgier, 162 z krajów Nadbałkańskich, 351 z Rossyi, 24 ze Skandynawii, 43 z Holandyi. 39 z Belgii i Luksemburga, 138 z Anglii, 27 z Francyi, 5 z Hiszpanii i Portugalii, 238 ze Szwajcaryi, 267 z Włoch, 361 ze Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, 32 z innych krajów Ameryki, 66 z Azyi, 6 z Afryki i 5 z Australii. Przecięciowo przypadało w Prusiech na 100.000 mieszkańców płci męskiej 97 studentów, w Niemczech po za Prusami 120 studentów na 100.000 mieszkańców. Co do wyznania przypada na 10.000 ewangelików płci męskiej 8.37 studentów, katolików 4.45 i żydów 57.13 studentów.

Do wielkiej wystawy przemysłowej, która się odbędzie w Berlinie w roku przyszłym czynią już rozmaitego rodzaju przygotowania. Pomiędzy innemi powstał projekt wzniesienia na placu wystawowym olbrzymiego gmachu teatralnego, w którym odegrany będzie cykl dramatów, przedstawiających najwybitniejsze chwile z dziejów Niemiec, a w szczególności Prus. Myśl tę powziął podobno cesarz. Rozesłano też do najwybitniejszych autorów dramatycznych zaproszenia do opracowania odpowiednich tematów.

Wypadki na wschodzie Azyi.

Akcya dyplomatyczna Niemiec w sprawie pokoju między Chinami a Japonią, czyniona w porozumieniu i w połączeniu z Francyą i Rossyą, wywołała w pewnej części prasy niemieckiej i rossyjskiej, zwłaszcza zaś w prasie angielskiej, żywą krytykę i pewne zdumienie. Obecnie zabrał w sprawie tej głos dziennik, pozostający w bliskich stosunkach z niemieckim urzędem kanclerskim, mianowicie *Nordd. Allg. Ztg.* Odpiera on twierdzenia pewnych dzienników, jakoby w niemieckiej polityce nastąpił zadziwiający zwrot przez rozpoczęcie powyższej wspólnej akcyi dyplomatycznej wraz z Rossyą i Francyą. *Nordd. Allg. Ztg.* przypomina, że Niemcy już z początkiem marca doradzały rządowi japońskiemu umiarkowanie. Zarzut niekonsekwencyi, podniesiony w prasie angielskiej przeciw polityce niemieckiej, jest tem bardziej rażący, że w Anglii już po pierwszych zwycięstwach Japończyków oświadczano się za wmięszaniem się w wypadki wojenne, nawet nie na rzecz Chin, a także później, przynajmniej w prasie okazywano gotowość do wpływania na miarkowanie zwycięzców. Rząd niemiecki czyni słusznie, że broni interesów Niemiec, nie dając się powstrzymać ani przez zwrot w postawie Anglii, ani przez usprawiedliwioną sympatyę dla wojennych czynów Japonii. Że Niemcy postępują w tem wspólnie ze swoimi sąsiadami od zachodu i wschodu, może być dla nich tylko pożądanem ze względu na niemiecką otwartą i uczciwą politykę handlową. Dlatego mają zupełną słuszność dzienniki, które wyrażają życzenie, aby Niemcy, jakkolwiek niepowołane do bronienia cudzych interesów, szły razem z Rossyą. Nie będzie to nadto bez korzyści dla niemieckich stosunków handlowych azyatyckich na Wschodzie.

Według innych, prywatnych wiadomości, w berlińskich kołach politycznych panuje rzekomo wielkie zaniepokojenie z powodu, że nikt nie wie, dokąd polityka przeciwna Japonii może zaprowadzić Niemcy. Nikt nie umie powiedzieć, w jakim zakresie przyłączyły się Niemcy do akcyi Rossyi i Francyi. Obrońcy tej polityki podnoszą natomiast, że jeśli Rossya i Francya na długo zaprzątną się na dalekim Wschodzie, tem pewniejszym będzie pokój; że zresztą Japonia jest zadowolona z udziału sprzyjających jej Niemiec w akcyi rossyjsko-francuskiej.

Prawie cała prasa rossyjska jest zdania, że Japonia niespełni żądań Rossyi co do zmiany warunków pokoju w Simonoseki, tak, iż będzie musiało przyjść do wojny pomiędzy Rossyą a Japonią. Natomiast we Francyi powstaje już silna opozycya przeciwko dyplomatycznemu protestowi mocarstw w sprawie traktatu chińsko-japońskiego, aby ten nie pociągnął żadnych dalszych następstw za sobą. Wiele dzienników, jak *Soleil*, *Gaulois* lub *Figaro* wyrażają zapatrywanie, iż związek ten nie da się dłużej utrzymać, lub że nie powinien być utrzymany.

Włoska *Agencya Stefaniego* ogłasza notę, w której powiedziano, że podana przez *Daily News* wiadomość, jakoby przedstawiciele niektórych obcych państw w Tokio, a między tymi przedstawiciele Włoch i Stanów Zjednoczonych porozumieli się co do popierania u rządu japońskiego oświadczeń, złożonych przez Francyę, Niemcy i Rossyę, nie znajduje wiary w dobrze poinformowanych kołach.

Wiadomości tymczasem nadchodzące ze Wschodniej Azyi brzmią dla pokoju również niepomyślnie. Wielka rada chińska „Tungli Yamen“ uchwaliła odrzucić traktat zawarty w Simonoseki, jako nieodpowiadający interesom Chin, nadto postanowiono się starać za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych, aby Japonia zechciała przedłużyć zawieszenie broni, oraz, aby zgodziła się na prowadzenie układów pokojowych na nowych warunkach, które będą jej zakomunikowane za pośrednictwem posła Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Partya wojny stanowczo wzięła górę. Li-Chung-Czang miał popaść w niełaskę, a życie jego jest zagrożone; opinia publiczna obwinia go o przekupstwo i umyślne wydanie Chin w ręce Japonii.

Położenie znowu na Formozie ma być do tego stopnia krytyczne, że marynarze niemieccy musieli wysiąść na ląd, aby bronić poddanych niemieckich. To samo mieli uczynić marynarze francuscy i angielscy. Chińscy żołnierze pozabijali swoich generałów, posądzając ich o kradzieże żołdu, dla wojska przeznaczonego. Gubernator wysłał gwardyę przeciw tłumom zrewoltowanym. Kilkadziesiąt ludzi zginęło, a przeszło stu jest rannych. Artylerzyści chińscy w portach oświadczyli, że strzelać będą do każdego okrętu, któryby z ładunkiem srebra miał zamiar port opuścić. Statki francuskie przywiozły na Formozę znaczne zapasy broni i amunicyi; ludność miejscowa na gwałt się zbroi, aby wspierać działania wojsk chińskich, w razie wylądowania na wyspę Japończyków.

Naodwrót także i opinia w Japonii ma być nadzwyczaj wzburzona, tak, iż z tego powodu zagrożone są nawet domy Europejczyków; rząd polecił, aby domy te broniła policya przed wściekłością tłumów. Do armii wydano rozkaz, aby najmniejszy zamach, lub wyzwanie Chińczyków odpierała bronią bez względu na to, że termin prekluzyjny zawieszenia broni dotąd nie upłynął.

Stanowisko Anglii w tej sprawie, tak przychylne Japonii, przypisują tajnej umowie angielsko-japońskiej, wedle której Japonia ma rzekomo odstąpić Anglii w pewnym czasie wyspy Pescadores.

Kurya apostolska, jak donoszą do *Politische Correspondenz*, zamierza skorzystać z sytuacyi, stworzonej przez świeże wypadki na Wschodzie Azyi, w celu dalszego rozwinięcia misyj katolickich w tamtejszych okolicach. Kongregacya Propagandy zajmie się już w najbliższym czasie opracowaniem planu reorganizacyi misyj w Japonii i w Chinach.

KRONIKA

Lwów, 1 maja.

— **Awans majowy.** Generał-majorami zamianowani zostali w pułkach galicyjskich: Władysław Szczuciński 77 p. p., August Meier 56 p. p., Józef Hugelmann 45 p. p., Jan Kobbe 9 p. p.

Pułkownikami zamianowani: Józef Döller z 4 bat. strzelców do 93 p. p., Karol Dunst z 77 do 96 p. p., Ferdynand Böckerhiam 10 p. art. korp., Albin Juda, dyrektor inżynieryi w Przemyślu, Józef Klastersky, komendant stadniny w Drohowyżu.

Podpułkownikami zamianowani: Erwin Krismanic, przy XI kom. korpusu, Ferdynand Szmejkal 56 p. p., Józef Appel 10 p. p., Ryszard Heidenreich 13 p. p., Aloizy Nyiry 9 p. p., Józef Szinticz 30 bat. strzelców. W kawaleryi: Wilhelm Gauff 7 uł., Gwido Ehrler 8 uł., Anatol hr. Bigot 4 uł., Gut. Igalffy 1 uł.; w furgonach Franciszek Köhler.

Majorami zamianowani: w piechocie: Karol Krepper pułk 10, Franciszek Mazur 45, Karol Pfeiffer 95, Jan Feldmann 24, Józef Mategczek 80, Wiktor Schmidt 57, Gustaw Kernreich 55, Kamil Rebensteiger 20, August Rössner 90, Teofil Tylkowski 15, Piotr Drozdowski 45, Emanuel Kukicz 77, Piotr Szpoynarowski z 24 do 26, Franciszek Fritsch 40, Jan Feichter 9. W kawaleryi: Emil Ritter 3 uł., Maks. Hirsch 13 uł. W artyleryi Gustaw Jenisch. W inżynieryi: Emil Kolischer, Karol Porges przy dyr. w Krakowie, Emil Łępkowski. W pionierach: Karol Kubesz i Józef Paur. W furgonach Aleksander Lubisicz. W etacie armii: Teofil Nieświatowski i Jan Wiśniewski.

Kapitanami I klasy w generalnym sztabie zamianowani: August Turnau, Emil Kleibel, Fryderyk Gostischa, Alfred Kochanowski, Jelinek Adolf 9, Krużlewski Józef 41, Nowotny Jan 45, Bauer Aloizy 13, Theifert Emil 56, Szczęsnowicz Stanisław 15, Hartwig Józef 30, Smidowicz Edward 15, Guber Karol 24, Wallner Franciszek 9, Lederer Józef 10, Langer Wacław 24, Reymann Albert 55, Spitzer Zygmunt 30, Fuchs Ludwik 9, Stillfried Adolf 20, Dubsky Józef 77, Kuhn Wincenty 55, Madziara Antoni 13, Lang Juliusz 89, Raczyński Adam 80, Schüller Ludwik 56, Pulai Jan 57, Moser-Seeland 9, Teplicky Franciszek 45, Gąsiecki Jakób 77. (C. d. n.)

— **JE. Filip Zaleski,** Prezes Koła polskiego, przybył do Lwowa.

— **Teodor Jeske-Choiński,** znany zaszczytnie publicysta i powieściopisarz, bawi w mieście naszem.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Stryju, z grupy większych posiadłości, rozpisany na dzień 7 czerwca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Konkursa.** Prezydyum krajowe w Opawie rozpisało konkurs na posadę prowizorycznego adjunkta budownictwa; termin wnoszenia podań do końca maja b. r.

Prezydyum krajowe w Celowcu rozpisało konkurs na posady dwóch adjunktów budownictwa i jednego praktykanta budownictwa; termin do końca maja b. r.

— **Do Tow. dziennikarzy polskich** przystąpili: p. Jan Götz, właściciel Okocima i Michał hr. Baworowski, jako członkowie wspierający.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Julian Przestrzał Ustrzycki, rodem ze Lwowa, Piotr Bukowski, rodem z Woli Zarczyckiej i Władysław Nowak, rodem z Bochni, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **W myśl breve Ojca św.** Leona XIII z dnia 18 kwietnia 1890, pierwsza niedziela maja jest dniem uroczystości Najśw. Panny Maryi, Królowej Korony Polskiej. W niedzielę dnia 5 b. m. o godzinie 10 zrana odbędzie się przeto ku czci Najśw. Panny Maryi, Królowej Korony Polskiej, uroczyste nabożeństwo w Archikatedrze lwowskiej obrz. łać. W wigilię tej uroczystości, t. j. w sobotę, dnia 4 maja Arcybractwo Najśw. Panny Maryi Łaskawej, Królowej Korony Polskiej, zawiązane w myśl ślubów króla Jana Kazimierza, urządza uroczyste zebranie w wielkiej sali ratuszowej o godzinie 5 popołudniu z następującym porządkiem dziennym: 1. Przemówienie wstępne prezesa Arcybractwa, p. Edwarda Jędrzejowicza; 2. referat ks. Łukasza Bobrowicza: „O Unii Brzeskiej“; 3. referat dr. Bronisława Łozińskiego: „O Neochrystyanizmie“. Prezydent miasta p. Mochnacki, rozesłał imieniem Reprezentacyi gminy zaproszenia na uroczyste nabożeństwo w dniu 5 b. m.

— **Z Kasyna miejskiego.** Zapowiedziane programem zabaw na dzień 3 b. m. przedstawienie amatorskie, nie odbędzie się, z powodów od zarządu niezależnych.

— **Zarząd kolei elektrycznej** wprowadził racyonalne i bardzo pożądane „oszalowania“ kół pod wagonami. Jest to rodzaj asekuracyi. Na wypadek, gdyby ktoś dostał się pod wagon, może doznać wprawdzie, skutkiem rozpędu wozu silnego uderzenia, lecz nie dostanie się pod koła wagonu. W ten sposób liczba nieszczęśliwych wypadków będzie niezawodnie znacznie zmniejszona.

— **W Czytelni katolickiej** mówić będzie we czwartek, dnia 2 b. m. O. Henryk Jackowski T. J. „O kongregacyach maryańskich“. Początek pogadanki o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Klub pocztowy** urządza pod protektoratem pani Seferowiczowej w sobotę, dnia 4 b. m. w lokalu własnym (hotel George'a), wieczór muzykalny w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem na cele dobroczynne. Na interesujący program składają się produkcye członków klubu, jako też kapeli pocztowej, a że wieczorki pocztowe cieszą się uznaniem szerszych kół publiczności, przeto wątpić nie należy, że i tym razem sala będzie przepełniona.

— **Ślub.** W Krakowie odbył się ślub p. Aleksandra Siedleckiego, sekretarza Rady powiatowej w Wieliczce, z panną Jadwigą Siedlecką, córką ś. p. Jana Siedleckiego, właściciela apteki w Krakowie.

— **Pożary.** Depesze wczorajsze przyniosły znowu wiadomości o kilku strasznych klęskach pożaru. Oto w dniu 29 z. m. pastwą pożaru padło miasteczko Wojnicz w powiecie brzeskim. Ogień wybuchł w rynku w realności Królikiewicza, masarza, podłożyła go umysłowo chora córka właścicieli, a choć dom był dachówką kryty i murowany, rozszerzył się ogień na przyległy budynek propinacyjny, mieszczący w sobie kasyno i sokolnię, a potem ogarnął całą połać wschodnią i część południowej. Na południe doszedł ogień aż do kościoła, na zachód spalone jest miasto po obu stronach gościńca tak daleko, pokąd domy sięgały. Komunikacya gościńcem ku Brzesku niemożliwa. Ofiarą pożogi padło blisko 120 domów, z których tylko drobna część była asekurowaną.

Dzisiaj otrzymaliśmy od miejscowego komitetu ratunkowego następujące pismo:

Miasteczko Wojnicz powiatu brzeskiego dotknęła dnia 29 kwietnia b. r. straszna klęska pożaru. Około 120 domów zgorzało. Kilkaset rodzin bez dachu i chleba, straty wynoszą conajmniej 150.000 zł. Zawiązany komitet miejscowy udaje się z gorącą prośbą o doraźną pomoc do szerszych kół publiczności, upraszając o nadsyłanie datków na ręce przewodniczącego komitetu ks. kan. Józefa Rosnera, proboszcza w Wojniczu.

O powtórzenie niniejszej odezwy Szanowne Redakcye pism krajowych uprzejmie upraszamy.

W imieniu komitetu ratunkowego miejscowego.
Wojnicz, dnia 29 kwietnia 1895.
Ludzimił Trzaskowski
kierownik c. k. starostwa w Brzesku.
Adam Jordan. Dr. *Emil Wolniewicz.*

O drugiej klęsce pożaru donoszą z Oświęcimia:

W dniu 28 z. m. w niedzielę w południe spłonęło we wsi Brzezince przy Oświęcimiu blisko 100 budynków, czyli prawie pół wsi, przyczem troje ludzi poniosło śmierć, a wójt i jedna kobieta leżą poparzeni. Strata w budynkach i w ogóle w dobytku jest niesłychaną; pożar, podsycany silnym wchodnio-północnym wichrem, niczem nie mógł być opanowany, ludzie z trudnością ledwie tylko życie uratować mogli i pozostało im tyle, co w tym dniu mieli na sobie, zresztą nic nie wyratowali. Popaliło się bydło, trzoda i wszelka żywność. Na razie mieszkańcy Oświęcimia, gmina miasta i zbór izraelicki pospieszyli z pomocą, dostarczając pogorzelcom chleba, administracya dóbr zatorskich w imieniu właściciela otworzyła im do dyspozycyi budynki dworskie, przynajmniej do chwilowego pomieszczenia, sąsiednie wioski spieszą również z dostarczeniem słomy i karmy dla pozostałego bydła.

Wczoraj w południe wybuchł pożar w Prusach o 2 mile od Lwowa oddalonych, majętności p. Krzeczunowiczowej. Pożar szerzył się z ogromną siłą i do wieczora zniszczył prawie całą wieś, spłonęło bowiem 70 gospodarstw włościańskich. W ogniu straciła życie jedna kobieta, a dwie osoby są tak poparzone, że nie ma nadziei utrzymania ich przy życiu. Dwór i kościół ocalały. Straż ogniowa lwowska (jeden oddział) pospieszyła na miejsce pożaru.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 1 maja. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe d. 30 kwietnia do 12 w południe d. 1 maja b. r. mieliśmy wiatr przeważnie północny o średniej prędkości 4 m/sek, niebo prawie czyste, a powietrze miernie wilgotne (46 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz; wysokość opadu 0·2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +14·5°C., najwyższa +19·6°C. wczoraj w południe, najniższa +11·0°C. dziś w nocy.

Wczoraj około 1 popołudniu upadł deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Turcyi; zwyżka 775 do 770 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się na wyspach Szetlandzkich.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770·0 mm.

Prognoza na dobę 2-go maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie północny o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura pozostanie około +15°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 50 proc. Opadu nie będzie.

— **Wypadek na kolei.** Dyrekcya ruchu we Lwowie donosi nam: Wczorajszy pociąg lokalny nr. 17, odchodzący z Krakowa o godzinie 6 minut 40 wieczór, zetknął się przez nieostrożność służby kolejowej z pociągiem towarowym na stacyi w Bochni. Skutkiem zetknięcia odniosło z podróżnych 23 osób lekkie kontuzye. Po oględzinach i zaopatrzeniu przez lekarzy, wszyscy ci podróżni udali się następnym pociągiem w dalszą podróż.

— **Pani Modrzejewska** (Chłapowska), została, jak wiadomo, wydalona z Warszawy; nie tylko nakazano znakomitej artystce opuścić bezzwłocznie Warszawę, ale nadto zabroniono jej kiedykolwiek przekroczyć granice imperyum rossyjskiego. Powodem tego rozkazu ma być patryotyczny odczyt, wygłoszony przez p. Modrzejewską na kongresie kobiet podczas wystawy w Chicago.

— **Wypadek na kolei.** Przy pociągu osobowym nr. 1714 dnia 30 kwietnia wykoleiła się podczas wjazdu do stacyi w Koniuchowie, maszyna wraz z wozem służbowym i dwoma wozami osobowymi. Z podróżnych lub służby kolejowej nikt nie doznał żadnego szwanku.

— **Proces księdza Stojałowskiego.** *Gwiazdka Cieszyńska* donosi: Jak wiadomo, skazany został ks. Stojałowski przez sąd przysięgłych w Cieszynie na 4 miesiące aresztu. Na odwołanie się tutejszej prokuratoryi sąd wyższy w Bernie podwyższył karę na 7 miesięcy aresztu. Oprócz tego stanie wkrótce ks. Stojałowski przed sądem w Mistku, za obrazę prezydyum sądu obwodowego w Cieszynie.

— **Miasto Piła,** które ubiegłego roku było widownią katastrofy z powodu gwałtownego wytrysnięcia wody z pod powierzchni ziemi, — jest teraz znowu w poważnem niebezpieczeństwie. Donoszą, że badania przedsięwzięte na miejscu poprzedniej katastrofy, wykazały, że w głębokości $1\frac{1}{2}$ metra, a więc tuż pod powierzchnią ulic, nagromadziły się masy wody, które przez przypływ powiększają się. Zawezwano specyalistów do oceny sytuacyi. Mieszkańcy, którzy w poblizu rozpoczęli z wiosną roboty około budowy nowych domów, są wielce zaniepokojeni.

— **W procesie o morderstwo** dla rabunku Dominika Jakubka i Franciszka Mayera, którzy zamordowali wdowę Jańską w Wiedniu, potwierdzili wczoraj przysięgli jednogłośnie pytania co do rabunku, kradzieży i morderstwa, odnoszące się do Jakubka, tudzież pytanie co do udziału w tych zbrodniach, odnoszące się do Mayera. Jakubek został skazany na 20, Mayer na 3 lata ciężkiego więzienia.

— **Sprawa spadku po Wiktoryi Czarneckiej,** jak już donieśliśmy, weszła niespodzianie w zupełnie nową fazę. Bliższe szczegóły w tej mierze podają *Nowosti*: Do sądu okręgowego w Petersburgu nadeszła prośba pełnomocnika ministerstwa rolnictwa i dóbr państwa, w której kwestyonuje się prawne pochodzenie zabitej Wiktoryi Czarneckiej, dowodząc, że była ona dzieckiem nieprawem, że metryka jej jest sfałszowana, gdyż ksiądz, który miał ją podpisać, w rzeczywistości zmarł na długo przed datą metryki, co stwierdzają autentyczne dokumenta. Z tych wszystkich względów ministerstwo żąda za pośrednictwem swego pełnomocnika, oddalenia pretensyj wszelkich spadkobierców i przelania do skarbu państwa całego majątku, jako bezdziedzicznego. Ze sprawy okazuje się, że Wiktorya Czarnecka w charakterze legalnej sukcesorki odziedziczyła po śmierci brata swego, Stefana Czarneckiego, majątek ruchomy wartości 600 tysięcy rubli, oraz rodzinny majątek nieruchomy. Zostało zaś po jej śmierci w majątku ruchomym 1,800.000 rs., wobec czego majątek ruchomy na sumę 1,200.000 rs., był legalną jej własnością. Sprawa ta spadkowa w sądzie okręgowym petersburskim rozpoznawana będzie prawdopodobnie wobec powyższego wystąpienia skarbu, nie w drodze procedury, zabezpieczającej powództwo, lecz na podstawie akcyi cywilnej.

— **Katastrofa na morzu.** Parostatek rossyjski „Kotzebue“, płynąc do Odessy, zderzył się z rossyjskim statkiem wojennym „Penderaklia“. „Kotzebue“ zatonął natychmiast. „Penderaklia“ jest znacznie uszkodzona. Z załogi „Kotzebuego“ zatonęło 5 ludzi.

— **Podpalone miasto.** Z Budapesztu donoszą, że w miejscowości Padrag, w komitacie weszprymskim, spłonęło 280 domów. Miasteczko podpalone było z sześciu stron.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę „Poskromienie złośnicy“, komedya w 5 aktach Szekspira. Drugi gościnny występ pana E. Rygiera, artysty teatru krakowskiego.

Gustaw Freitag. Druty telegraficzne rozniosły po świecie wiadomość, że wielki niemiecki mistrz słowa, Gustaw Freitag, w ostatnim dniu ubiegłego miesiąca zamknął powieki na zawsze. Była to firma literacka, która przez kilka lat dziesiątków cieszyła się znaczną popularnością, widocznie więc miała ku temu pewne prawa, wywalczone pracowitością połączoną z talentem.

Wybitny ten niemiecki komedyopisarz i uczony ujrzał światło dzienne na Szląsku 13 lipca 1816 r. Po ukończeniu nauk gimnazyalnych spieszy na uniwersytet wrocławski, by tam pod Hoffmannem, następnie zaś w Berlinie pod kierunkiem Lachmanna, filologię niemiecką studyować. Tytuł doktorski otrzymuje w 1838 r., w następnym, jako docent niemieckiego języka i literatury, na katedrze wrocławskiego uniwersytetu zasiada. Działalność jednak jego naukowa u-

suwa się coraz więcej na plan dalszy, ustępując pierwszego miejsca komedyopisarstwu, które miało w niedalekiej przyszłości rozsławić imię Freitaga po scenach europejskich. Choć narodowość polska nie cieszyła się u zmarłego zbytkiem sympatyi, mimo to sąd bezstronny nakazuje złożyć hołd nieposłedniemu temu talentowi. Komedya jego „Dziennikarze“ (*Die Journalisten*), napisana w 1854 r., należy bezsprzecznie do najlepszych dzieł nowszej literatury scenicznej. Obok niej szereg wcześniejszych i późniejszych utworów dramatycznych, a nadto powieści i opowiadania, odtwarzające nam z całą rzetelną prawdą życie obecnych i przeszłych Niemiec, tłómaczone na wiele języków, zapewniły autorowi wybitniejsze miejsce w literaturze powszechnej. Do najlepszych płodów jego pióra zalicza krytyka: „Bilder aus der deutchen Vergangenheit“; „Neue Bilder aus dem Leben des deutschen Volkes“ i t. d.

W r. 1847 opuszcza Freitag uniwersytet wrocławski i przesiedla się do Drezna, kiedy zaś rok następny rozpędził najbliższe sercu jego grono literatów i artystów po świecie — i on opuszcza Drezno przenosząc się na stały pobyt do Lipska, gdzie obejmuje redakcyę wydawnictwa peryodycznego *Grenzbote* i kieruje niem po rok 1870. Francusko-niemiecka wojna, której zmarły pisarz naocznym był świadkiem, nastręcza mu ciekawego tematu do całego szeregu dzielnie i zamaszyście kreślonych opowiadań.

Pobieżną tę notatkę biograficzną uzupełnić należy wzmianką, że od r. 1867—1870 zasiadał Freitag w północno-niemieckim Sejmie.

„Les demie-Vierges“, komedya przerobiona ze słynnej powieści M. Prévost, zostanie w tych dniach odegraną w teatrze Vaudeville.

Sara Bernhardt zajęta jest obecnie pisaniem pamiętników, które obejmą również jej lata dziecinne.

Pani Poradowska umieściła w *Figarze* feljeton, zawierający barwny i malowniczy opis Lwowa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handl. i przem. zawiadamia koła interesowane, iż w celu rozszerzenia stosunków handlowych między Turcyą i innemi państwami, kreowane zostało w Konstantynopolu pod protektoratem c. k. Ministra handlu i robót publicznych Muzeum handlowe pod nazwą *Musée Commercial Ottoman*, które: 1) utrzymuje stałą wystawę wszelkich artykułów handlowych (tak produktów krajowych jak i wyrobów przemysłu) — obejmuje wystawy wzorów i artykułów od eksporterów, z fabryk, zamierzających nawiązać, względnie rozszerzyć stosunki handlowe ze Wschodem,—pośredniczy w przyjmowaniu zamówień i w bezpośredniej sprzedaży — przysyła wzory tureckich produktów i wyrobów importerom i interesantom pod najdogodniejszymi warunkami. — 2) pośredniczy przy wszelkich dostawach dla rządu tureckiego. 3) udziela autentycznych wiadomości co do stosunków handlowych na Wschodzie. — Generalnym zastępcą tego Muzeum handlowego dla Austro-Węgier jest p. Gustaw Benventi w Fiume.

Izba handl. i przem. zawiadamia iż Towarzystwo dla ochrony od wypadków we fabrykach w Mühlhuzie w Alzacyi wydało dzieło pod tytułem: *Sammlung von Verrichtungen und Apparaten zur Verhütung von Unfällen an Maschinen*, które zawiera graficzne i obrazowe przedstawienie doświadczonych w praktyce środków ochronnych a ze względu na bogatą i fachowo opracowaną treść, jest bardzo cenną produkcyą na polu ochrony od wypadków.

Wkońcu podaje do wiadomości, iż król. rumuńskie ministerstwo robót publicznych, rozpisało licytaczę na dostawę 55.000 dębowych trawersów dla normalno-torowej kolei Berlad-Gałac za ryczałtową cenę 220.000 fr. z tem, że przyznanie dostawy nastąpi 19 maja (starego stylu) o godz. 4 popołud. w temże ministerstwie, gdzie też można zasięgnąć szczegółowych informacyi.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 29go i 30 kwietnia 1895 przypędzono 5044 sztuk. Płacono za prosięta: 16 do 19 ct., towar chudy — do — ct., towar mięsny — do — ct., za towar tuczny 34 do 37 ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 5008 sztuk.

Wiedeń, 30 kwietnia. *(Telegram Gazety Lwowskiej).*

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3287 sztuk opasowego, — z paszy i 688 sztuk chudego.

Razem 3975 sztuk. Z tych wołów 3147, stadników 389, krów 439, bawołów 95.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 845 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 144 sztuk chudych, z Bukowiny 77 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 435 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi — sztuk mniej.

Ceny miały tendencyę silną.

Nie sprzedano 16 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 54 zł. — ct., za towar przedni po 55 zł. — ct. do 57 zł. — ct.; wyjątkowo po 58 zł. — ct. do 60 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 53 zł. — ct., za towar przedni po 54 zł. — ct. do 58 zł. — ct.; wyjątkowo po 59 zł. — ct. do 61 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 53 zł. — ct. do 56 — zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 59 zł. — ct., wyjątkowo po 60 zł. — ct. do 63 zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 22 zł. — ct. do 31 zł. — ct.; stadniki po 24 zł. — ct. do 35 zł. — ct.; bawoły po 20 zł. — ct. do 28 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 18 do 60 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

U Najj. Pana w małej galeryi zamku w Schönbrunie odbył się w dniu 29 z. m. obiad, w którym wzięli udział dygnitarze Dworu, dostojnicy wojskowi i wojskowi zagraniczni, w szczególności delegacya pruskiego pułku kirasyerów nr. 3.

Najj. Pan raczył przyjąć w poniedziałek na audyencyi między innymi, prezesa Izby adwokatów we Lwowie, członka Izby panów dr. Czaykowskiego.

Najj. Pani powraca w dniu dzisiejszym do Wiednia. Z dniem dzisiejszym zostaje też otwarta Najw. Rezydencya w zamku cesarskim w Lainz.

Pan Minister spraw wewnętrznych marg. Bacquehem powrócił w sobotę wieczorem z Lublany do Wiednia.

Z Monachium donoszą, że ks. Regent bawarski nadał Panu Ministrowi wojny, generał Krieghammerowi wielką wstęgę wojskowego orderu zasługi.

Węgierska Izba poselska głosami stronnictwa rządowego, tudzież skrajnej lewicy przyjęła ponownie ustawę o wolności wyznań w pierwotnem brzmieniu, nie uwzględniając zmian, uchwalonych przez Izbę magnatów. Obie więc ustawy (o recepcyi żydów i wolności wyznań) wrócą do Izby magnatów, gdzie po raz trzeci rozpocznie się walka, w której dotąd ani gabinet Wekerlego, ani gabinet Banffy'ego nie zdołał przełamać oporu katolickiego i konserwatywnego stronnictwa. Rozprawy mają się odbyć w dniach 13 i 14 maja.

Minister rolnictwa hr. Festetics zamierza wkrótce przedłożyć Izbie dep. projekt ustawy o pracach dla uregulowania rzek na Węgrzech. Te prace, obliczone na 10 do 12 lat mają objąć przedewszystkiem średni bieg Dunaju, dalej Cisę i kilka dopływów Dunaju i Cisy.

Parlament niemiecki przyjął wczoraj ustawę, przyzwalającą na samorząd gminny w Alzacyi i Lotaryngii.

Z Odessy donoszą, że w ostatnich dniach zaszły tam zaburzenia studenckie. Rektor uniwersytetu został znieważony, a kilku policyantów pokaleczono. Wskutek tych zajść nastąpiły liczne aresztowania tak studentów, jak innych osób.

Rossyjska Agencya telegraficzna podaje na zasadzie urzędowych dokumentów, przedłożonych przez generała Anenkowa, że w latach 1891 do 1894 komisya, wyznaczona do niesienia pomocy ludności, dotkniętej niedostatkiem, otrzymała od rządu 13½ miliona rubli. Z tej kwoty wybudowano 266 cerkwi i szkół, 16 elewatorów, 31 magazynów zbożowych, 400 wiorst nowych dróg i t. d. 90 prc. wydanej sumy użyto bezpośrednio na korzyść potrzebującej ludności. W sprawie transkaspijskiej kolei żelaznej, którą budował generał Anenkow, dowiaduje się pomienione źródło, że kolej ta będzie przedłużona do Margilau i Andeczan.

Z Sofii donoszą: Stambułow otrzymał wezwanie od sędziego śledczego na świadka w procesie byłego inspektora policyi Blagojewa, który oskarżony jest o internowanie w Śliwnie podpułkownika Kisowa, znanego z procesu Panicy. Stambułow odmówił świadectwa, oświadczając, że za instrukcye, dawane swoim podwładnym urzędnikom w czasach, kiedy był prezesem ministrów, nie ma obowiązku odpowiadać przed sądem, chyba w razie pociągnięcia go do odpowiedzialności przez zgromadzenie narodowe.

Zapowiedziana już encyklika Papieża o połączeniu kościołów oryentalnych z Kościołem rzymsko katolickim, nad którą Ojciec św. obecnie pracuje, przeprowadzi — według *Pol. Corr.* — na podstawie historycznych dat dowód, iż Papież, jako Biskup rzymski, aż do schizmy Focyusza, wykonywał zawsze prymat nad kościołami oryentalnymi. Encyklika zawierać będzie uroczysty i szczegółowo nakreślony program usiłowań Ojca św. dla dobra oryentalnych kościołów.

Do Epinal przybył minister spraw wewnętrznych przedwczoraj rano i rozpoczął natychmiast zwiedzanie zniszczonych miejscowości. Jako pierwszą zapomogę rozdzielił minister sumę 30.000 franków. W całym okręgu panuje rozpacz. Mieszkańcy poszukują z pomocą wojska trupów. Spotyka się liczne pogrzeby. Wszędzie rozlega się żałobny dźwięk dzwonów. Minister żądał od inżynierów wyjaśnień co do przypuszczalnych przyczyn, które spowodowały katastrofę, przypisywaną silnym mrozom zimowym. Minister powrócił w południe do Paryża.

Utrzymują, że od dłuższego czasu obiegały pogłoski, że wał niewytrzyma nacisku wody.

W Paryżu opowiadają sobie w salonach następujący fakt: Prezydent Faure udał się do salonu sztuk na polach Elizejskich, który nazajutrz miał być otwarty; na wystawie znajdowała się elita świata politycznego i dyplomatycznego; w jednej ze sal ujrzał z daleka prezydent ambasadora niemieckiego hr. Münstera, poszedł za nim i wziąwszy go poufale pod rękę, zwiedzał w jego towarzystwie dalej wystawę obrazów; zdarzenie to wywołało sensacyę.

Niepomyślną dla Hiszpanii wiadomość zawiera depesza z Nowego Jorku. Według otrzymanej tam depeszy z Kuby, stoczoną została d. 19 b. m. pod Guantanamo bitwa pomiędzy 200 hiszpańskimi żołnierzami a silnym oddziałem powstańców. Wojska rządowe zostały pobite i prawie w pień wycięte. Ocalało zaledwie 4 lub 5 ludzi.

Balfour, naczelnik opozycyi, ang. wygłosił w tych dniach mowę polityczną, w której czyniąc aluzye do ataków wymierzonych przeciw Chamberlainowi przez pewną część prasy ministeryalnej, zaznaczył, że nie istnieje żaden spór w obozie konserwatywnym; między nim a Chamberlainem nie ma śladów różnicy zdań, przeciwnie panuje harmonia i najlepsza zgoda; dzisiejszy stosunek między konserwatywnymi a liberalnymi unionistami nie jest chwilowy, oparty na taktyce parlamentarnej, ale trwały, stary, wypływający z wspólności zasad; razem będą oni bronić polityki, której programem są socyalne reformy zachowawcze istniejącego państwowego układu i instytucyi wolności, jest inicyatywa osobista, oraz walka przeciw socyalistycznym prądom rewolucyjnym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę o rozszerzeniu spoczynku niedzielnego na handel obnośny.

Wiedeń, 1 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów dep. Pacak i towarzysze przedłożyli wniosek nagły w sprawie nietykalności mów, wygłoszonych po czesku w Izbie poselskiej. Obrady nad wnioskiem toczyć się będą przy końcu posiedzenia.

Po przejściu do porządku dziennego rozpoczęła się w dalszym ciągu dyskusya nad projektem reformy podatkowej, a mianowicie nad podatkiem zarobkowym od przedsiębiorstw, składających publiczne rachunki.

Dep. Kaiser żąda odszkodowania także dla gmin, przez które nie przechodzi żadna z linij kolejowych. Na wypadek odrzucenia wniosku deput. Steinwendera, stawia poseł ewentualny wniosek do §. 104, żądający większego uwzględnienia gmin wiejskich i małych miast.

Dep. Schorn porusza wątpliwości przeciw §. 104, przyłączając się do zdania dep. Kaftana, według którego sprawa poboru dodatków przez gminy nie należy do kompetencyi Rady państwa. Mowca stawia ewentualny wniosek, aby przy rozmiarze rozdziałów przypisań podatkowych przywrócono brzmienie projektu rządowego, mianowicie, aby jako jednostkę przyjęto rozmiar gruntów przeciętych przez kolej.

Izba przystąpiła następnie do dalszych obrad nad przedłożeniem o reformie podatkowej i ukończyła dyskusyę nad paragrafami o opodatkowaniu kolei żelaznych.

Dep. Pacak postawił nagły wniosek, który żąda wyjednania orzeczenia ze strony najwyższego Trybunału sądowego co do nietykalności mów poselskich nieumieszczonych w protokole, a to ze względu na to, że nie były wygłoszone w języku niemieckim. Wniosek żąda dalej wydania w tej kwestyi osobnej ustawy.

Dep. Jędrzejowicz oświadczył w imieniu stronnictw złączonych koalicyą, że tak ważnej sprawy niepodobna załatwić w formie pospiesznej i z tego powodu domaga się odrzucenia nagłości wniosku.

Dep. Lueger przemawiał za wnioskiem.

Izba znaczną większością odrzuciła nagłość. Wniosek będzie traktowany regulaminowo.

W końcu P. Minister handlu hr. Wurmbrand odpowiedział na kilka interpelacyj.

Następne posiedzenie we czwartek.

Wiedeń, 1 maja. Pogoda tutaj wspaniała. W wielu przedsiębiorstwach robotnicy świątkują, w zakładach państwowych praca odbywa się normalnie. Zgromadzenia robotnicze odbywają się według programu. Spokój i porządek niezakłócone.

Wiedeń, 1 maja. Do godziny południowej panował we wszystkich stolicach krajów koronnych spokój i porządek. We wszystkich państwowych fabrykach i zakładach przemysłowych robota odbywa się bez przerwy, zwykłym trybem. W przeważnej części fabryk prywatnych świątkują.

Wiedeń, 1 maja. (*Tel. pryw.*) *Pol. Corr.* dowiaduje się z Cetynii, że wiadomość, jakoby w Czarnogórze miało być zorganizowane za współudziałem oficerów rossyjskich stałe wojsko, jest nieprawdziwa.

Wiedeń, 1 maja. (*Telegram pryw.*) Do *Fremdenblattu* telegrafują z Kolonii: Wedle korespondenta petersburskiego *Köln. Ztg.* w bliskim już czasie nastąpi nominacya jednego z wielkich książąt na namiestnika w Warszawie. Tem się tłómaczy dotychczasowa rezerwa hr. Szuwałowa.

Lublana, 1 maja. W nocy z poniedziałku na wtorek o godzinie 1 m. 37 nastąpiło znowu silne wstrząśnienie, które trwało nieco po nad sekundę. Ludność przerażona poczęła wybiegać ze swych mieszkań. Nowych szkód dotąd nie stwierdzono.

Budapeszt, 1 maja. Po północy udało się około 500 robotników z lasku miejskiego na ulicę Kerepes, gdzie policya ich rozprószyła, aresztując przytem wiele osób.

Miskolcz, 1 maja. Pomiędzy liczącym około 1000 osób oddziałem robotników, którzy chcieli święcić dzień 1 maja, a policyą przyszło do gwałtownego zatargu. Wielu robotników aresztowano.

Berno, 1 maja. Wielka rada berneńska zatwierdziła układ w sprawie konwersyi długów państwowych.

Berlin, 1 maja. Major Wissmann został mianowany gubernatorem kolonij niemieckich we wschodniej Afryce.

Nisz, 1 maja. Nieprawdziwą jest wiadomość dzienników o powołaniu Garaszanina do utworzenia gabinetu, któryby miał się składać wyłącznie z osobistości należących do stronnictwa postępowego.

Cetynia, 1 maja. Podczas ostatniego starcia wojsk czarnogórskich z Albańczykami padło 15 Albańczyków i kilku żołnierzy. Albańczycy rozpierzchli się w górach.

Wenecya, 1 maja. Król w towarzystwie swojej małżonki otworzył wczoraj międzynarodową wystawę sztuk pięknych.

Epinal, 1 maja. Śledztwo w sprawie katastrofy w Bouzey zdaje się potwierdzać przypuszczenie, iż przerwanie tamy nastąpiło w skutek błędów w konstrukcyi i braku czujności.

Sevilla, 1 maja. Stan zdrowia księcia Orleanu wzbudza obawy.

Petersburg, 1 maja. (*Tel. pryw.*) Generał-gubernator warszawski hr. Szuwałow oczekiwany tu jest 5 b. m.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 kwietnia 1895 r. godz. 2 minut 45. Alpejskie Towarzystwo górnicze 85·50, Węgierskie akcye kredytowe 460·50, Akcye anglo-austryackie 170·—, Akcye banku Union 329·75, Akcye kolei Południowej 106·25, Losy tureckie 83·30, Akcye kolei państwowej 432·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 336·—, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·—, Akcye tytoniowe 238·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·30, Akcye kolei Elbetal 294·75, Akcye banku dla krajów koronnych 286·30, 4-prc. węgierska renta złota 123·30. Akcye banku związkowego 167·40, Rubel papierowy 1·31·50, Węgierska renta papierowa 99·25, Kredytowe ziemskie 554·—, Kredyty 398·—, Rimamurania 273·75. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1. maja 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	220	—	223	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	334	—	338	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	445	—	455	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.	100	50		
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	—	—
Banku hip. $4^1/_2$ prc. los. w 50 l.	101	—	101	70
Banku kr. $4^1/_2$ prc. w. a. los. w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	75	98	45
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w $41^1/_2$ lat	98	—	98	70
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	90	98	60
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. $2^1/_2$ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	20	98	90
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a. . . .	105	50	—	—
„ „ $4^1/_2$ prc. w. a. . .	100	70	101	40
„ „ 4 „ „ . .	97	80	98	50
„ „ 4 prc. koronowej	98	40	99	10
Losy miasta Krakowa	26	75	28	75
„ „ Stanisławowa . .	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	71	5	81
Napoleondor	9	66	9	76
Półimperyał	10	—	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28.—	1	38.—
„ „ papierowy . .	1	$30.^1/_2$	1	$31.^1/_2$
100 marek niemieckich . . .	59	65	60	20

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 kwietnia 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.30	101.50
luty-sierpień	101.25	101.45
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.25	101.45
kwiecień-październik	101.25	101.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.75	152.75
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	158.50	159.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	164.—	165.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	198.—	198 50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	198.—	198 50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	159.50	160.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.50	123.70
Renta koronna 4 pr. za 200 k. .	101.45	101.65
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. .	98.60	99.40
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	169.50	170.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	395.—	395.50
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	899.—	902.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	284.50	285.—
Bank austro-węgierski á 600 zł. .	1087.—	1090.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	581.—	583.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3635.—	3645.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	336.50	337.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	141.75	142.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	210.75	211.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.75	122.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ . „ „ „ 3. pr	118.—	118.50
„ „ . „ „ 3 pr. em. 1889	118 75	119.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr. . .	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	101.10	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. $4^1/_2$ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . .	100.50	101.50
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.25	102.25
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	94.50	95.50
z r. 1884 . .	99.50	100.40
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.50	111.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	149.50	150.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	203.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	24.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63.—	64.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.25	18.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.25	11.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.50	25.50
Salma po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	73.—	74.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. .	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122.25	122.55
Paryż	48.47.5	48.52.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.75 —	5.77.—
„ pełnej wagi	5.73.—	5.75.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.70.—	9.71.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 13778 (2984 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 29 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 lipca 1895 nawet poniżej takowej licytacya 10/25 części realności whl. 427 ks. gr. gm. Turka objętej, składającej się z parcel budowlanych 193/1, 193/2, 194 i 502, tudzież gruntowych l. 204/1, 204/2 i 204/3 spadkobierców Maiera Leiby Langermann własnych, na rzecz Mojżesza Ertla pto 98 zł. 40 ct.

Cena wywołania 1600 zł.

Wadyum 160 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Artura Pędrackiego c. k. not. w Turce.

Turka, dnia 28 stycznia 1895.

L. 11448 (2980 3—3)

W dniach 14 maja 1895 i 17 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. ck. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. 868 ks. gr. gm. kat. Bohorodczany, Seliga Mendla Hassa i Chany Breiny Hass własnej, w Bohorodczanach pod n. d. 261 położonej w celu ściągnięcia należytości w kwotach 24 zł. 30 ct., 24 zł. 33 ct., 24 zł. 36 ct. i t. d. na rzecz stanisławowskiej kasy oszcz.

Cena szacunkowa wynosi 2840 zł. a wadyum 284 zł.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 6 marca 1895.

L. 61 (2957 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Feibisza Baara w kwocie 50 zł. i 145 zł. z pn. odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Czortkowie egz. sprzedaż 2/4 części realności wyk. hip. l. 1662 ks. gr. gm. kat. Czortków z Wygnanką objętej, dłużników Eliasza Mordka 2 im. Goldhaber i Mini Goldhaber własnej dnia 6 maja 1895 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 20 czerwca nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 487 zł.

Wadyum 48 zł. 70 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 15 grudnia 1894 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 25 stycznia 1895.

L. 2143 (2950 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle karty C poz. 32 w kwocie 123 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 29 maja i 27 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 236 ks. gr. gm. Brzeżany objętej, własność Honoraty Szymańskiej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 78 zł. 4 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim także niżej ceny.

Wadyum ustanowione na kwotę 7 zł. 80 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 19 września 1894 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adw. dr. Schätzla jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 30 marca 1895

L. 2051 (2990 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w ut. sądzie powiatowym m. del. odbędzie się przymusowa sprzedaż dwu realności w Przybyszówce whl. 320 i 380 gminy Przybyszówka na pokrycie wierzytelności Gizeli Goldreich w kwotach 100 zł. i 5 zł 33 ct w dniach 5 czerwca 1895 i 8 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 rano

Cena wywoławcza co do realności lwh. 380 objętej kwota 787 zł. 50 ct., zaś co do realności lwh. 3 0 kwota 336 zł. $87^1/_2$ ct.

Wadyum 78 zł. 75 ct. i 33 zł. 69 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 25 marca 1895.

L. 2504 (2959 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności, wynoszącej 121 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 32/48 w Dębicy położonej, objętej wyk. hip. l. 58 w ks. gr. gm. kat. Dębica wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Süssmanna Prekera należącej w sądzie tut. w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 5 czerwca i dnia 10 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 1187 zł. 33 ct.

Wadyum 119 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tut. ck. not. Wisłockiego.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, 9 marca 1895.

L. 6398 (3001 1—3)

Celem zniesienia wspólności odbędzie się w dniach 5 czerwca i 10 lipca 1895 licytacya realności lwh. 211 w Czerny Berka Grünbauma w 2/8, Majchra Godynia w 1/8 i Jakoba Grünbauma w 5/8 częściach własnej.

Wadyum 32 zł.

Cena wywołania 315 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 2 stycznia 1895.

L. 4315 (2996 1—3)

W dniach 6 czerwca 1895 i 4 lipca 1895 o godz. 10 przed południem przeprowadzona zostanie celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1430 zł. 20 ct. w. a. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciał hip. wyk. hip. l. 442 i 1167 ks. gr. gminy Bóbrka objętych Józefa Krattera, Majera Themana i Malci Theman własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 300 zł. względnie 1600 zł.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 31 marca 1895.

L. 2676 (2995 1—3)

W dniach 6 czerwca 1895 i 4 lipca 1895 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Mojżesza Jageta w kwocie 390 zł. w. a. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipot. wyk. hip. l. 258 księgi grunt. gminy Dzwinogród objętego Leiby Steizera syna Mechla własnego na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 1830 zł. wa.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Adamski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

L. 7928 (3002 2—3)
W dniach 27 maja i 24 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Bernarda Landaua w kwocie 163 zł. z pn. publiczna licytacya realności lwh. 51 ks. gr. Wolafilipowska małol. Wiktoryi, Michała Kaźmierza i Józefa Zbików własnej.
Cena wywołania 811 zł., wadyum 82 zł.
Resztę warunków można przejrzeć w tut. sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 30 stycznia 1895.

L. 2879 (2992 2—3)
C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Herza Weissbroda w kwocie 140 zł. 99 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 9 maja 1895 i dnia 6 czerwca 1895 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż połowy realności wykaz hipoteczny l. 195 gminy Biała Antoniego Rachwały względnie tegoż spadkobierców własnej.
Cena wywołania wynosi 322 zł. wa.
Wadyum 32 zł. 20 ct. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Tarnopol, dnia 28 lutego 1895.

L. 7199 (3006 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku po laje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 117 zł. w. a. z pn. dozwoloną została ponowna sprzedaż realności lwh. 76, 153, 154 i 188 gminy kat. Ożanna objętych Wawrzyńca Skiby i Anastazyi Skiba, Walentego Zagaji, Karola Kracha i Józefa Kowala własnych, sprzedaż ta odbędzie się przez licytacyę w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 7 maja i 11 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowić będzie kwota 492 zł.
Wadyum wynosi 49 zł. 20 ct.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.
Leżajsk, dnia 15 lutego 1895.

L. 11974 (2956 2—3)
W dniach 28 maja 1895 i 28 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed połud. odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności a to połowy realności wedle whl. 177 ks. gr. kat. Horocholina Iwana Boryszczaka własnej, realności wedle whl. 1099 ks. gr. tejże gm. Ludwika Singelbacha własnej i realności wedle wyk. hip. l. 1100 ks. gr. tejże gm., Jakóba Boryszczaka własnej w Horocholinie położonych w celu ściągnięcia należytości w kwocie 393 zł. 35½ ct. wa. z pn. na rzecz ck. gal. Prokuratoryi Skarbu im. Wys. Skarbu.
Cena szacunkowa wynosi 1. realności 740 zł., 2. realności 270 zł. a 3. 130 zł. a wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.
Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 23 marca 1895.

L. 11486 (2973 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Szulima Sobla dłużnej kwoty 38 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 27 maja i 1 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem ponowna egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności w Trościańcu położonej, wyk. hip. l. 156 ks. gr. gm. kat. Trościaniec objętej, dłużnika Ilka Kułyka własnej.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi kwotę 109 zł.
Wadyum 10 zł. 90 ct
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.
Dla z miejsca pobytu niewiadomego Ilka Kułyka ustanawia się kuratora Ołeksę Jesypa z Trościańca, któremu się niniejsza uchwała doręcza.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 14 grudnia 1894.

L. 249 (2958 2—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Strausa, wynoszącej 50 zł. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności w Nagoszynie położonej, wyk. hip. l. 1 w księdze gruntowej gminy katastralnej Nagoszyna objętej, poprzednio dłużnika Józefa Przywary a obecnie mał. Maryanny i Juliany Przywarów własnej w sądzie tut. w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 28 maja i dnia 1 lipca 1895 każdym razem o gd. 10 przed południem.
Cena wywołania 972 zł. 77½ ct.
Wadyum 98 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. not. Wisłockiego.
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Dębica, dnia 10 lutego 1895.

L. 2595 (3007 2—3)
Dnia 31 maja 1895 i dnia 2 lipca 1895 każdym razem o godz. 11 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya sum hipotecznych 178 zł. 20 ct. z pn. i 30 zł. aw. z pn. w stanie biernym posiadłości wyk. hip. l. 641 ks. gr. gm. Rozdół, Berla Weissa własnej, wedle karty b. poz. 11 dla dłużniczek Chany Weiss i Maryem Flechner zahipotekowanych celem zaspokojenia wierzytelności Sendera Kriegera w kwocie w kwocie 250 zł. aw. z pn.
Cena wywołania 178 zł. 20 ct. i 30 zł. a. w.
Wadyum 20 zł. 82 ct. aw.
Na pierwszym terminie sumy te sprzedane zostaną tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Kalmana Brüstigera z Rozdołu.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów, dnia 22 marca 1895.

L. 16040 (3019 2—3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na lata 1895 i 1896 na części gościńców państwowych w wadowickim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 14 maja 1895 w ck. Starostwie w Wadowicach licytacya ofertowa.
Koszta fiskalne budowy, wykonać się mających w r. 1895 wynoszą na część gościńca w sekcyi Wadowice 1549 zł. 65½ ct.
„ Sucha 2106 zł. 17½ ct.
Razem 3655 zł. 83 ct.
Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.
Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.
Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała obie sekcye drogowe, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę ceny jednostkowej dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.
Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę, zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 24 kwietnia 1895.

L. 2242 (2991 2—3)
C. k. miej. del. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Herscha Weissbroda w kwocie 150 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 28 maja 1895 i 28 czerwca 1895 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż 9/40 części realności wyk. hip. l. 81 gm. Łozowa, Piotra Grabasa własnej.
Cena wywołania wynosi 269 zł. 73 ct. wal. austr.
Wadyum 26 zł. 97 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Tarnopol, dnia 26 marca 1895.

L. 5458 (2885 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Altera Rosenfelda przeciw Chanie Baller recte Chanie Fradli dw. im. Baller urodz. Apter o 108 zł. w. a. z pn. zawiadamia, iż dnia 15 lipca 1895 i dnia 16 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godz. rano w B. nr. 3 odbędzie się na rzecz Altera Rosenfelda przymusowa publiczna licytacya realności wyk. hip. 3 księgi gruntowej dla gminy kat. Starebrody objętej na imię Chany Fradel dw. im. Baller urodz. Apter wpisanej i że realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w sumie 535 zł.
Zakład wynosi 53 zł. 50 ct.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunk w licytacyi przejrzane być mogą w registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedać się mającej realności po dniu 15 marca 1895 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby dla jakiegokolwiek innego powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły ustanawia się kuratora w osobie Karola Babla w Brodach.
Brody, 11 kwietnia 1895.

L. 4476 (2888 2—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Schoenberga do Marcina Majki w kwocie 33 zł. z pn. odbędzie się 4 lipca 1895 i dnia 1 sierpnia 1895 o godzinie 9 rano licytacya połowy realności pod lwh. 221 w Libiążu małym położonej.
Cena wywołania 138 zł.
Wadyum 14 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer.
Chrzanów, 12 kwietnia 1895.

L. 2082 (2945 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 78 zł. 90 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya
1) posiadłości lwh 116 gminy Dubaniowice objętej dłużników Wasyla, Pawła i Anny Kryśków w 2/4 częściach własnej,
2) posiadłości lwh. 117 gminy Dubaniowice objętej, dłużników Wasyla, Pawła i Anny Kryśków własnej,
3) posiadłości lwh. 220 gm. Dubaniowice objętej dłużników Wasyla, Pawła i Anny Kryśków w 8/24 częściach własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 3 lipca 1895 i dnia 14 sierpnia 1895 każdym razem o godz 10 przed południem.
Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.
Cena wywołania wynosi dla realności pod 1) kwotę 36 zł., dla realności pod 2) 65 zł. dla realności pod 3) kwotę 50 ct. aw.
Wadyum wynosi 10 prc.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.
Rudki, 25 marca 1895.

L. 1188 (2940 2—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 18 lipca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 sierpnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 63 według wyk. hip. 1412 gm. kat. Grzymałów, Josla Weintrauba własnej na rzecz Mindli Rubel pto 200 zł. z pn.
Cena wywołania 1060 zł.
Wadyum 106 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanysh wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Samuela Gottesmana.
C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 30 marca 1895.

L. 1773 (2946 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Fedka Tomaszewskiego w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya niewydzielonej połowy posiadłości lwh. 6 gminy Kupnowice objętej dłużnika Filipa Bereskiego Iwanów własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 7 sierpnia 1895 i dnia 11 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed połud.
Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.
Cena wywołania wynosi dla tej 1/2 realności kwotę 746 zł.
Wadyum wynosi 10 prc.
Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Stanisław Dembowski w Rudkach
Rudki, 7 marca 1895.

L. 12685 (3032 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 15 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 czerwca 1895 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 91, 115 i 131 gminy Pohorylce, Hryńka Mikolciów własnej, na rzecz Semka Tracza pto 400 zł. z pn.
Cena wywołania 1096. 160 i 170 zł.
Wadyum 110, 16 i 17 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Szymona Czestyńskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, 28 lutego 1895.

L. 13887 (3033 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 maja 1895 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 czerwca 1895 nawet poniżej takowej licytacya a) realności wyk. hipot. l. 541 gminy katastr. Zadwórze objętej, b) 2/8 części realności wyk. hip. l. 260 gminy kat. Zadwórze objętej Jana Pełecha własnych na rzecz Arona Felznera pto 35 zł. z przynal.
Cena wywołania ad a) 200 zł., ad b) 22 zł. 50 ct., wadyum ad a) 20 zł., ad b) 3 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejscapobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, dnia 19 lutego 1895.

L. 1088 (3034 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 31 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 czerwca 1895 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 78 gminy Przegnojów spadkobierców Zofii Dmytryszyn własnej, na rzecz Maryi Dmytryszyn pto 15 rat po 10 zł. i 86 zł. 6 ct. z przyn.
Cena wywołania 600 zł. wadyum 60 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, 11 marca 1895.

L. 2338 (3035 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 125 zł. 38 ct. z pn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszcz. w Wadowicach w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości whl. 29 gm. Gołuchowice objętej, dłużnika Kaspra Grabińskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 27 maja 1895 i dnia 27 czerwca 1895 każdym razem o 10 rano.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz w Kalwaryi.
Cena szacunkowa wynosi 4700 zł. wa.
Wadyum 470 zł.
Kalwarya, d. 23 marca 1895.

L. 2750 (3030 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej dr. Ferd. Peterka przeciw Bartłomiejowi Jakubcowi pto 32 zł. 49 ct. wyznaczono dwa terminy do egzekucyjnej sprzedaży 2/4 części realności lwh. 352, połowy realności lwh. 367, 2/4 części realności lwh. 539 i 2/48 części realności lwh. 541 gm. kat. Szczyrk, Bartłomieja Jakubca własnych na dzień 1 czerwca i 1 lipca 1895 zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie.
Cena wywołania 585 zł.
Wadyum 59 zł.
Resztę warunków w tut sądzie przejrzeć można.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Ichheisera w Białej.
Biała, dnia 10 kwietnia 1895.

L. 3848 (3003 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Firmy Daniel Hoffmann et Gross w Krzeszowicach w kwocie 478 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniach 5 czerwca i 10 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności lwh. 437, 441 i połów realności lwh. 403, 407 i 448 w Brodłach oraz całych realności lwh. 214, 390, 401, 414, 428 w Brodłach, dłużnika Abrahama Glassa własnych.
Na pierwszym terminie realności te sprzedane będą tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także niżej takowej.
Cena wywołania 1420 zł.
Wadyum 142 zł.
Wyciągi hipoteczne, akt oszacowania i reszta warunków licytacyjnych w aktach sądowych.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Konstanty Lipowski c. k. notaryusz w Krzeszowicach.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, dnia 24 stycznia 1895.

Konkursa.

L. 2403 (2974 3—3)
Na posadę prowadzącego metryki izraelickie w Strusowie rozpisuje się w myśl przepisów rozporządzenia minister. z dnia 15 marca 1875 r. l. 12944 konkurs. Do okręgu metrykalnego należy 16 gmin. Ubiegający się o tę posadę wniosą do tutejszego c. k. Starostwa własnoręcznie przez siebie pisaną prośbę, w której mają wykazać rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego oraz że są obywatelami Państwa austryackiego
Termin do wniesienia podań wyznacza się do 31 maja 1895 roku.
C. k. Starostwo.
Trembowla, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 1241/pr. (2977 3—3)
Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada dozorcy więźni z roczną płacą 300 zł., dodatkie aktywalnym 25 procent od tejże płacy i umundurowaniem.
Podania o tę posadę ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 D. U. P. wnieść należy do 4-go czerwca 1895 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.
W Krakowie, dnia 23 kwietnia 1895.

L. 80 (3016 2—3)
Dyetaryusz stanu wolnego z szybkiem czytelnem pismem i kilkuletnią praktyką sądową znajdzie zaraz umieszczenie.
Płaca miesięczna 20 później 25 zł.
Świadectwa należy przedłożyć.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 27 kwietnia 1895.

L. 7192 (3044)
Bei der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Winniki in Galizien ist die Stelle eines Fabriksarztes zu besetzen.
Mit dieser Stelle ist die Verpflichtung zur ärztlichen und wundärztlichen Behandlung aller erkrankten Mitglieder des Arbeiter-Kranken-Institutes und aller im Fabriksdienste beschädigten Individuen unter Beobachtung der dort bestehenden Instruction, sowie der allgemeinen Sanitätsvorschriften verbunden.
Auch hat der Fabriksarzt bei der Aufnahme der Arbeiter, deren Entlassung wegen Arbeitsunfähigkeit, sowie bei der jährlichen Musterung der zeitlichen Invaliden des Arbeiterstandes Gutachten an die Fabriksleitung abzugeben und bei der Handhabung der sanitären Vorschriften in der Tabak-Haupt-Fabrik mitzuwirken.
Derselbe ist ferner verpflichtet, über Verlangen der Fabriksleitung Gutachten über den Gesundheits und Krankheitszustand von Beamten und Dienern der Fabrik zu erstatten.
Die fabriksärztliche Instruction, sowie die Statuten und sonstigen Bestimmungen über die Einrichtungen des Krankeninstitutes können bei der Tabak Haupt Fabrik in Winniki eingesehen werden.
Das Honorar beträgt jährlich 800 fl. und ist damit ein Fuhrenpauschal von 160 fl. verbunden. Beide Bezüge werden decursiv und zwar das Honorar monatlich, das Fuhrenpauschale quartaliter ausgezahlt
Die Bestellung als Tabak-Fabriksarzt beruht auf einem von beiden Theilen mit dreimonatlicher Frist kündbaren Vertragsverhältnisse und gibt keinen Anspruch auf einen Pensionsbezug oder eine sonstige Versorgung.
Bewerber um diese Stelle, welche Doctoren der Medizin und Chirurgie, beziehungsweise der gesammten Heilkunde sein müssen, haben ihre vorschriftsmässig gestempelten Gesuche unter Nachweisung der Befähigung zur Ausübung der ärztlichen Praxis, sowie der bisherigen Verwendung, namentlich auf dem Gebiete der Frauenkrankheiten bis längstens 15 Mai 1895 bei der k. k. Tabak Haupt-Fabrik in Winniki zu überreichen.
K. k. General-Direction der Tabakregie.
Wien, am 17 April 1895.

L. 3923 (3046)
Posada adjunkta przy c. k. sądzie powiatowym w Gurahumorze w IX klasie rangi ze systemizowanemi poborami jest do obsadzenia.
Podania wnosić należy do Prezydyum c. k. sądu w Suczawie najdalej do 15 maja 1895.
We Lwowie, dnia 25 kwietnia 1895.

Upadłości.

L. 1984 (3027 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli krydalnych upadłej firmy Chaji Katzenellenbogen w Brodach a to Markusa Schwarz, Samuela Schwarz, Małkę Kriwer i Seldę Königel tudzież resztę wierzycieli, którymby uchwała z dnia dzisiejszego i dalsze z jakichkolwiek powodów doręczone być nie mogły, że układ repartycyi funduszów tej masy złożony jest u Leiby Kost w Brodach wydziałowego celem przejrzenia i zbadania i że możliwe zarzuty przeciw tej repartycyi wnieść należy w sądzie tutejszym w terminie 14 dniowym.
Zarazem ustanowiono dla tych wierzycieli kuratora w osobie dr. Billeta adwokata w Złoczowie.
Złoczów, 13 kwietnia 1895.

L. 19426 (3051 1—3)
C. k. Sąd krajowy lwowski ogłasza, że w sprawie konkursowej Antoniego Kośnierskiego zatwierdził tymczasowego zarządcę masy adw. dr. Edmunda Kamieńskiego w urzędzie zarządcy masy i ustanowił adw. dr. Mikulińskiego zastępcą zarządcy tej masy konkursowej.
Lwów, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 1924 (3026)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zatwierdza na podstawie dokonanego dnia 28 stycznia 1895 w sprawie konkursowej Sendera Wartenberga ze Zbaraża wyboru członków zarządu, adw. tamtejszego dr. Józefa Kossera zawiadowcą tej masy konkursowej i ustanawia tamtejszego właściciela realności Wolfa Kahanego zastępcą zawiadowcy.
Tarnopol, 9 lutego 1895.

Kuratele.

L. 1781 (3015 2—3)
Dla umysłowo chorej Maryi Skoczylas ustanawia się kuratora Jacka Buksę z Meteniowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, dnia 25 lutego 1895.

L. 8397 (3004 2—3)
Iwan Dutko Hrabowy z Bonowa uznany marnotrawnym.
Kuratorem Dmytro Dutko gospodarz z Bonowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Krakowiec, 18 października 1894.

L. 1257 (2981 2—3)
Michał Kusznier z Toustego uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego Matwij Buczkowski.
C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, dnia 28 lutego 1895.

L. 2238 (2969 2—3)
Józef Słupski ze Sufczyna uznany marnotrawcą
Kuratorem jego ustanowiony Maciej Sacha z Grabna.
C. k. Sąd powiatowy.
Wojnicz, 5 kwietnia 1895.

L. 9161 (2964 2—3)
Kość Kindrat z Koropca uznany umysłowo chorym.
Kuratorem ustanowiony Fed Burmej z Koropca.
C. k. Sąd powiatowy.
Potok złoty, 17 listopada 1894.

L. 14522 (2954 2—3)
Ludwika Grzegorczyk z Witowic dolnych uznaną została za głupkowatą.
Kuratorem dla niej ustanowiono Jana Maciasza z Witowic górnych.
C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Nowy Sącz, 10 sierpnia 1894.

L. 2839 (2983 2—3)
Podaje się do wiadomości, że Antoni Szczepkowicz, syn ś. p. Wojciecha, z powodu niedołęstwa umysłowego oddany został pod kuratelę.
Kuratorem dla niego ustanowiony został Antoni Szczepkowicz, wójt w Broniszowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 11 marca 1895.

L. 2764 (2986 2—3)
Adolf Beigert feldwebel 90 pułku pie choty w Tyrnau w domu obłąkanych przebywający za umysłowo chorego, uznany kuratorem dla niego ustanowiony Adam Bei gert z Dornbachu.
C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, 16 kwietnia 1895.

L. 2940 (2989 2—3)
Leopold König z Ruskiej wsi w Przemyślu zamieszkały uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 14 lutego 1895 l. 1223 uznany został za umysłowo chorego.
Kuratorem dla niego ustanowiono Ferdynanda Matznera w Przemyślu.
Z c. k. Sądu pow. m' d.
Rzeszów, 27 marca 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4580 (2982 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Dytko, że dnia 1 kwietnia 1895 do l. 4580 wniósł przeciw niemu Feiwel Schiff skargę o zapłacenie kwoty 38 zł. 60 ct. wa., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 3 maja 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla ni wiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Dr. Radomyskiego adwokata z Gorlic.
Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.
Gorlice, 2 kwietnia 1895.

L. 1874 (2955 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Hrycia Pietrów z Mchawy zawiadamia, że wskutek pozwu Schulima Garfunkla de praes 14 marca 1895 l. 1874 przeciw niemu o zapłacenie 20 zł. 55 ct. z pn. termin na dzień 6 maja 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Iwana Hryszko ustanowiono.
Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród, 15 marca 1895.

L. 577 (2966 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Pisulę, że w sporze drobiazgowym Chaima Birnbacha przeciw niemu o 10 zł. 85 ct. z pn. kuratorem dla niego zamianował Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 10 maja 1895 godzinę 9 rano wyznaczył.
Sokołów, dnia 19 lutego 1895.

L. 582 (2967 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Bieńka, że w sporze drobiazgowym Chaima Birnbacha przeciw niemu o 4 zł. 93 ct. z pn. kuratorem dla niego zamianował Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 10 maja 1895 godzinę 9 rano wyznaczył.
Sokołów, dnia 19 lutego 1895.

L. 2168 (3012 2—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kalba zawiadamia się, że Mojżesz Tencer wniósł przeciw niemu prośbę dnia 22 marca 1895 l. 2168 pto 29 zł. 55 ct. wa. z pn. o dozwolenie egzekucyjnego oszacowania realności lwh. 325 gm. kat. Czudec w skutek czego wyznaczono termin na dzień 10 maja 1895 i dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiono kuratora ad actum w osobie Zygmunta Holcera ck. notaryusza w Strzyżowie.
Strzyżów, 6 kwietnia 1895.

L. 4914 (2928 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Hindę Hänigsberg zamężna Schreier, Chanę Hönigsberg zam. Reich, Majera Hönigsberga, Ittę Hönigsberg zam. Aberbach, Wolfa Hönigsberga i Sarę Aberbach, że przeciw nim i innym wniósł Leizer Gold pod dniem 4 marca 1895 do l. 4914 pozew o uznanie sumy 100 duk. boll. na realnościach wyk. hip. l. 1263, 1053 i 1054 gm. katastr. Stanisławów objętych, zaintabulowanej za zgasłą, że pozew ten do postępowania pisemnego z terminem dziewięćdziesięciodniowym do wniesienia obrony zadekretowany i takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adw. dr. Blausteinowi z zastępstwem adw. dr. Hermana Falka doręczony został.
Zarazem wzywa ich, by ustanowionemu kuratorowi w należytym czasie do obrony ich praw potrzebną informacyę udzielili lub innego obrońcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem wynikłe z ich zaniedbania skutki prawne sami sobie przypiszą.
Stanisławów, 16 marca 1895.

L. 3776 (2934 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Role, że celem doręczenia mu rezolucyi z d. 5 kwietnia 1894 l. 5703 którą intabulacyi prawa zastawu dla 300 zł z pn. w stanie biernym whl. 128 i 82 gminy Uhryn na rzecz Antoniego Wisłockiego zezwolono, ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Gałkiewicza, któremu wszelkie informacye w niniejszej sprawie udzielić winien.
C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Nowy Sącz, dnia 3 marca 1895.

L. 2170 (3011 2—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kalba zawiadamia się, że Mojżesz i Cywia małżonkowie Tenzerowie wnieśli przeciw niemu prośbę dnia 22 marca 1895 l. 2170 pto 44 zł. $\frac{1}{2}$ ct. w. a. z pn. o dozwolenie egzekucyjnego oszacowania realności l. wyk. hip. 325 gm. kat. Czudec w skutek czego termin na dzień 10 maja 1895 i dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiono kuratora ad actum w osobie Zygmunta Holcera c. k. notaryusza w Strzyżowie.
Strzyżów, 6 kwietnia 1895.

L. 20003 (2912 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w skutek wniesienia do tegoż sądu dnia 7 kwietnia 1895 l. 20003 pozwu przez Mojżesza Hornigera vel Hornikera i Berty z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Wawrzyńcowi Cieślewiczowi i Annie Cieślewicz, tudzież ewentualnym ich nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom o uznanie pretensyi 4000 zł. za zgasłą i ekstabulacyę jej z hipoteki realności lk. 294 m. we Lwowie wdraża równocześnie postępowanie pisemne i dotyczącą uchwałę doręcza z życia i miejsca pobytu niewiadomym Wawrzyńcowi Cieślewiczowi i Annie Cieślewicz ew. ich nieznanym spadkobiercom do rąk ustanowionego w osobie adwokata dra Romanowskiego z zastępstwem adwokata dra Łozińskiego kuratora wyznaczając zarazem 90 dniowy termin do wniesienia obrony.
Wzywa się zatem pozwanych, aby w tym terminie 90 dniowym u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.
Lwów, d. 12 kwietnia 1895.

L. 20002 (2911 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż w skutek pozwu wniesionego 7 kwietnia 1895 l. 20002 przez Mojżesza i Klarę Horniker vel Horniger i Bertę z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Feliksowi Halberstamm, tudzież jego niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom o uznanie kontraktu najmu z daty Lwów 20 czerwca 1837 za zgasły i ekstabulacyę praw z tego najmu z hip. realności 294 m. we Lwowie l. 4 lwh. 286 m. wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia obrony.
Powyższy pozew z dekretacyą doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Feliksowi Halberstammowi, tudzież jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dra Łozińskiego ustanowionego kuratora.
Wzywa się zatem wyż wymienionych pozwanych, aby w przeciągu dni 90 do obrony wyznaczonym u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.
Lwów, d. 12 kwietnia 1895.

L. 20001 (2910 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek pozwu wniesionego dnia 7 kwietnia 1895 l. 20001 przez Mojżesza i Klarę Horniker vel Horniger i Bertę z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Bonifacemu Stiller, tudzież jego niewiadomym z życia i miejsca zamieszkania ewentualnym spadkobiercom o uznanie kontraktu najmu z daty Lwów 22 kwietnia 1856 i praw w nim zawartych za zgasłe i ekstabulacyę praw z tego najmu z hip. realności 294 we Lwowie l. 4 lwh. 286 m. wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.
Powyższy pozew z dekretacyą doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Bonifacemu Stiller, tudzież jego niewiadomym z życia i miejsca pobytu ewentualnym spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora.
Wzywamy niniejszym edyktem wyż wymienionych pozwanych, aby w owym 90 dniowym terminie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.
Lwów 12 kwietnia 1895.

L. 3972 (2947 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni prostuje tusądowy edykt z dnia 31 marca 1895 l. 9397 w ten sposób, że jako cenę wywołania dla sprzedaż się mających realności a to wh. 1486 ks. gr. gminy Sądowa Wisznia objętej cenę szacunkową 603 zł. 50 ct. wa., dla połowy realności wh. 1397 tejże księgi objętej, cenę szacunkową 300 zł, dla realności wh. 1449 cenę szacunkową 1047 zł., zaś dla wszystkich tych trzech realności łączną sumę 1950 zł. 50 ct. się ustanawia.
Sądowa Wisznia, 24 kwietnia 1895.

L. 20004 (2913 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż w skutek wniesionego dnia 7 kwietnia 1895 l. 20004 pozwu przez Mojzesza i Klarę Horniker vel Horniger i Berty z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Teodorowi Hulimce ewentualnym jego z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom o uznanie wierzytelności 69 zł. 12 ct. za zgasłe i ekstabulacyę jej z hipoteki realności 294 m. we Lwowie wyznacza sąd 90 dniowy termin do obrony i doręcza pozew z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Teodorowi Hulimce ew. jego z miejsca pobytu i życia nieznanym spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora.

Oraz wzywa się niniejszym edyktem pozwanych, aby w owym 90 dniowym terminie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, d. 12 kwietnia 1895.

L. 20000 (2914 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż wniesiony dnia 7 kwietnia 1895 l. 20000 pozew przez Mojżesza i Klarę Horniker vel Horniger i Berty z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Boreckiemu ewentualnie przeciw jego niewiadomym z życia i miejsca zamieszkania spadkobiercom o uznanie pretensyi 1000 zł. za zgasłą i ekstabulacyę jej z hipoteki realności lk. 294 m. we Lwowie do postępowania pisemnego dekretuje i dotyczącą uchwałę doręcza z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Boreckiemu ewentualnie jego spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora w celu wniesienia obrony w przeciągu dni 90.

Wzywa się zatem pozwanego, ewentualnie jego spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, d. 12 kwietnia 1895.

L. 19999 (2915 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż wniesiony do tegoż sądu dnia 7 kwietnia 1895 l. 19999 pozew przez Mojżesza i Klarę Horniker vel Horniger i Bertę z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Womela, tudzież ewentualnym jego nieznanym z życia i miejsca zamieszkania spadkobiercom o uznanie pretensyi 12 zł. 36 ct. wa. z pn. za zgasłą i ekstabulacyę z hipoteki realności 294 m. we Lwowie, doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Janowi Womeli ewent. tegoż spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora i wyznacza się 90 dniowy termin do obrony pisemnej.

Zarazem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, d. 12 kwietnia 1895.

L. 22411 (2936 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Złoczowie uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i rzekomo w Ameryce przebywających Pesię Rothenberg ze Sassowa i Osiasza Eisenbrucha z Ponikwy, że w sprawie egzekucyjnej Skarbu państwa przeciw Ryfce Weintraub zam. Wurm i Reisli Eisenbruch pto 44 zł. 74 ct. z pn. ustanowił dla nich kuratora w osobie adwok. dr. Wittlina, któremu też uchwałę z 30 kwietnia 1894 l. 7082 dla nich przeznaczoną doręczył.

Z c. k. Sądu powiat. miej deleg.

Złoczów, dnia 27 grudnia 1894.

L. 4825 (2941 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Feliksa Flaka i Annę Przybyłowicz, że dnia 5 kwietnia 1895 do l. 4825 wniosło przeciw nim Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach skargę o 100 zł. z pn. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 6 maja 1895 o godzinie 9-tej przed południem, tudzież, że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Dra Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwani sami sobie przypisać będą musieli.

Gorlice, 6 kwietnia 1895.

L. 3778 (2944 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Podhajecki zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Łojowskiego, że Antoni Czwetszka wniósł dnia 10 maja 1888 do l. 5013 pozew przeciw niemu i Uszerowi Fruchtowi o uznanie praw własności parcel gruntowych w Białokiernicy, na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 14 maja 1895 i że dlań ustanowiono kuratorem w osobie adwokata dr. Pawlikowskiego z Podhajec.

Wzywa się tedy Michała Łojowskiego, by kuratorowi bliższe informacye udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, inaczej mogące z zaniedbania tego wyniknąć następstwa swojej winie będzie musiał przypisać.

Podhajce, dnia 5 kwietnia 1895.

Zl. 5873 (3025)

Vom k. k. Kreis-Gerichte in Przemyśl wird in der Rechtsangelegenheit der Firma Singer Zweig et Comp. gegen Heinrich E. Grafen Potocki pto 1050 fl. ö. W. s. N. G. für den abwesenden Heinrich Edmund Gf Potocki dr. Kormosz Advokat in Przemyśl zum Curator und dr. Dawid adv. in Przemyśl zum Curator Stellvertreter bestellt.

Hievon wird Heinrich Edmund Graf Potocki mit der Aufforderung verständigt, dem bestellten Curator die Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen.

Przemyśl, am 20 April 1895.

L. 21259 (2949 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za odjęcie prawa propinacyi w majętności Nowosiółki kardynalskie dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Michaliny z Paluszyńskich Ebenberger kuratora w osobie adw. dr. Piątkowskiego a zastępcą jego adw. dra Bałabana we Lwowie.

O tem zawiadamia Michalinę z Paluszyńskich Ebenberger z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony praw jej środki udzieliła lub innego pełnomocnika ustanowiła gdyż skutki zaniedbania sama sobie przypisze

Lwów, 20 kwietnia 1895

L. 19912 (2917 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 72877 na imię Piotra Miksiewicza opiewającej z pierwotną wkładką wniesioną d. 26 października 1892 w kwocie 10 zł., której stan 1 stycznia 1895 wynosił 126 zł. 33 ct. wa., aby książeczkę tę przed upływem 6 miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia w urzędowej części Gazety lwowskiej niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej temuż sądowi tem pewniej przedłożył, ile że w przeciwnym razie rzeczona książeczka za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 11994 (2035 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż przy firmie „Spółka udziałowa dla przemysłu naftowego w Galicyi, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką" zanotowano:

1. że na ogólnem zgromadzeniu członków tej spółki w dniu 29 marca 1894 odbytem uchwalone zostało rozwiązanie tej spółki, i

2. że na tymże zgromadzeniu likwidatorami Dyrekcyę tejże spółki składającą się z Władysława Terenkoczego, dra Bronisława Dulęby i Edmunda Łozińskiego jako dyrektorów i Franciszka Kuczyńskiego jako zastępcy dyrektora zamianowano.

Zarazem wzywa się wierzycieli rzeczonej spółki aby się do stowarzyszenia tego zgłosili.

Lwów, 9 marca 1895

L. 4674 (3023 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Abrahama Offenbergera przeciw Maryi Ududowicz i tow. o 100 zł. wa. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Kazimierza Zerygiewicza adwok. dr. Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adwok. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 23 lutego 1895 l. 3387 dla Kazimierza Zerygiewicza przeznaczony.

Kołomyja, 23 marca 1895.

L. 1248 (3000 1—3)

Uwiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Maryę Moszczyńską z Kobylnicy ruskiej, że przeciw niej i towarzyszom wniósł Wasyl Bajdała na dniu 11 lutego 1895 do l. 1248 pozew o uznanie prawa własności parcel gruntowych l. kat. 1713, 5231, 5235, 5239, 5240, 5241, 5243 i 5244 w Kobylnicy ruskiej z pn., że na pozew ten wyznaczono termin do rozprawy na dzień 10 czerwca 1895 godz. 9 przed połud., a tymczasem do obrony jej praw wyznaczono kuratorem p. Józefa Kapko z Lubaczowa.

Poleca się więc Maryi Moszczyńskiej, by kuratorowi dostarczyła środków do obrony albo innego zastępcę sądowi wymieniła.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Krakowiec, 13 lutego 1895.

L. 3327 (2965 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Majera Rosse, że Mendel Goldfarb przeciw niemu i przeciw Sarze Rossowej wniósł pozew de praes. 7 marca 1895 l. 2313 pto 38 zł. 53 ct. który do rozprawy drobiazgowej na dzień 27 maja 1895 „zadekretowany został.

Ustanawiając dla niewiadomego z pobytu Majera Rosse kuratora w osobie p. adwokata Dr. Szayera w Starym Sączu, wzywa się Majera Rosse, by na powyższym terminie w sądzie stanął, albo kuratorowi informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił.

Stary Sącz, dnia 8 kwietnia 1895.

L. 2091 (2978 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Słoninę, ażeby do spadku po swym ojcu śp. Józefie Słoninie w przeciągu jednego roku tem pewniej się zgłosił, ileże w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 30 marca 1895.

L. 3794 (2972 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Janigę, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały z 12 stycznia 1895 l. 11762 w sprawie egzekucyjnej Jakóba Klinghofera przeciw Wincentemu Janidze o zapłacenie kwoty 295 zł. wa. z pn. ustanawia się dla niego kuratora w osobie Filipa Simona ze Szczerca. któremu uchwałę tę się doręcza.

Wzywa się zatem Wincentego Janigę, aby o swem miejscu pobytu sądowi doniósł, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

Szczerzec, 17 kwietnia 1895.

L 2169 (3013 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kalba zawiadamia się, że Mojżesz Tencer wniósł przeciw niemu prośbę dnia 22 marca 1895 l. 2169 pto 12 zł. w. a. z pn. o dozwolenie egzekucyjnego oszacowania realności whl. 325 gminy katastr. Czudec w skutek czego wyznaczono termin na dzień 10 maja 1895 i dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiono kuratora ad actum w osobie Zygmunta Holcera c. k. notaryusza w Strzyżowie.

Strzyżów, 6 kwietnia 1895.

L. 727 (3021 1—3)

W tut. c. k. Sądzie znajdują się złożone od lat dawnych przedmioty niewiadomo do jakich spraw karnych należące, a mianowicie:

40 sztuk strzelb,
jedna lufa,
cztery pistolety,
jedna waga pomostowa,
jedna waga wisząca,
20 małych wag bez szalek,
47 sztuk ciężarków do wag większych i mniejszych,
jedna laska,
jeden rożek na proch,
jedna poszwa na poduszkę.

Gdy właściciele tych przedmiotów są nieznani, przeto po myśli § 376 p. k. wzywa się wszystkich, którzyby do tych przedmiotów prawa własności sobie rościli, aby się w przeciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w tut. c. k. sądzie zgłosili i swe prawa własności wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu przedmioty te będą sprzedane przez publiczną licytacyę a uzyskana cena kupna będzie do kasy rządowej wniesioną.

Liszki, dnia 26 kwietnia 1895.

L. 1088 (2897 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym zawiadamia, iż po Abrahamie Jechlu Heller, zmarłym dnia 6 maja 1887 w Botuszanach bez rozporządzenia ostatniej woli, wdrożył postępowanie spadkowe i wzywa z miejsca pobytu sądowi nieznane córki tegoż Esterę Heller i Mariem Heller, tudzież wnuczkę Ides Gredinger, ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc w tut c k sądzie zgłosiły się i do spadku tego oświadczyły się tem pewniej, ileże w razie przeciwnym postępowanie spadkowe tylko z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dla nieobecnych w osobie Lazara Rosena z Potoka złotego ustanowionym będzie przeprowadzone

Potok złoty, dnia 20 marca 1895.

L. 11017 (2951 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem ogłasza, że na prośbę Dawida Wolkenfelda, wdraża się postępowanie co do zagubionej książeczki wkładkowej z daty Łańcut 14 września 1892 Nro 3892 na kwotę 400 zł. w. a. na imię Dawida Wolkenfelda opiewającej a przez Towarzystwo zaliczkowe w Łańcucie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, obecnie zwane kasa zaliczkowa i oszczędności w Łańcucie wydanej.

Wzywa się zatem niewiadomego posiadacza powyższej książeczki wkładkowej, aby takową w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia dzisiejszego w tutejszym sądzie złożył, inaczej bowiem po upływie tego terminu, amortyzacya wyżej oznaczonej książeczki wkładkowej, orzeczoną i takowa jako unieważnioną uznaną będzie.

Rzeszów, dnia 20 grudnia 1894.

L. 1465 (2932)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wykreślenie w rejestrze dla firm spółek handlowych firmy „Trachmann Wenig et Comp. Walzenkunstmühle w Targowiskach"

Jasło, 23 marca 1895.

Doniesienia prywatne.

Ostrzeżenie.

Ostrzegam przed wekslami na moje nazwisko wystawionemi. Nie podpisywałam i płacić nie będę.

Kutyska, w kwietniu. 591

Anna z Petrowiczów Gątkiewiczowa.

Za spokój duszy ś. p.

Dra Kazimierza Cyrus-Sobolewskiego

b. lekarza szpitali w Pradze i we Lwowie, potem b. lekarza fabryki tytoniu w Winnikach, zmarłego tam d. 5 kwietnia 1895 odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

w kościele OO. Franciszkanów we Lwowie dnia 4 maja b. r. o godz. 10 z rana, na które rodzina zaprasza przyjaciół, znajomych i pobożną Publiczność.

Drobne ogłoszenia

Gorzelnik w sile wieku, teoretycznie i praktycznie wykształcony, z chlubnemi świadectwami i poleceniami, poszukuje miejsca, najchętniej na tantiemę. — Gorzelnik p. r. Busk. 592

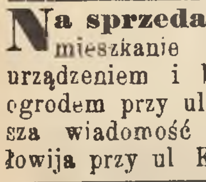
Kapy na łóżka wełniane po zł. 2.75, 3.50, 4.50, 5, 6 i wyżej — kocyki wełniane po zł. 3.50, 4.5, 6, w każdej cenie do zł. 14 poleca w największym wyborze Józef Schuster, we Lwowie, ul. Kopernika 7. 540

Najtańsze i najlepsze źródło zakupna towarów korzennych, herbaty win i delikatesów, poleca **Wł. Bażant,** Lwów, ulica Halicka l. 3. 603

ANTICOHOL

jedyny pewny środek **przy uporczywem opilstwie** może być łatwo dodany, bo jest bez smaku, pod gwarancyą nieszkodliwy, **a skutkuje najlepiej,** Podziękowania wyleczonych są do dyspozycyi. Puszka z opisem użycia 3 zł. (6 mrk.). Podwójna puszka dla długotrwałych cierpień 5 zł. (10 mar.) Przy poprzedniem przesłaniu gotówki przesyłka opłacona. Salvator-Apotheke Gross-Beczkerek Nr. 33 Węgry. 488

Na sprzedaż lub **do wynajęcia** na mieszkanie letnie **WILLA** z całem urządzeniem i bardzo ładnym obszernym ogrodem przy ul. św. Wojciecha l. 14. Bliższa wiadomość w kancelaryi adw. dr. Sołowija przy ul Kopernika Nr. 15 a. 602



TUTKI odznaczone medalami S. W. NIEMOJOWSKIEGO są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach. 2



W skarbie Lubycza Królewska

jako doskonałe **wypróbowane** nowe gatunki

kartofli nasiennych

„Żółta Róża“, „Reichskanzler“, „Erste von Frömsdorf“, niebieskie olbrzymy“ dostarcza od dziś jak dalece zapas sięga **wolne od porta** do każdej stacyi kolejowej po cenach od pół do 5 mtr. ctn. po 3 zł., wyżej 5 do 80 mtr. ctn. po zł. 2.70 wyżej 80 mtr. ctn. po zł 2.50 — albo od stacyi Lubycza kr. z opustem 50 ct. za cetnar metr 552

Skład Kawy i Herbaty

Artura Kościckiego

pod godłem „SYRYUSZ“ we Lwowie, Ossolińskich l. 11., filia ul. Trzeciego Maja l. 2 poleca.

Kawa najprzedniejsza

pół kilo ct 90, 95 i zł. 1.05.

Najlepsze HERBATY

rossyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie ¼ kilo od ct. 90 do zł. 3.

Koniak czysty kuracyjny

but. 1 zł. 80 ct. do 5 zł.

Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sherry i Lacrima Christi

butelka 1.80 do zł. 2.50. 21

BIURO 535

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

F. SPORY, słynne na całym świecie **wspaniałe goździki z Klattau odznaczone** w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii i t. d. **najwyższemi nagrodami** — 10 sztuk w 10 gatunkach 3 zł., 20 sztuk w 20 gatunkach 5 zł. 50 ct. 50 sztuk w 50 gatunkach 13 zł., 100 sztuk w 100 gatunkach 25 zł. — Bez nazw i opisu barw o 50 prc. taniej. **Ogrodowe goździki** (gra kolorów śliczna) same pełne 10 sztuk 1 zł., 100 sztuk 9 zł. **Remontanty goździki** 10 sztuk 4 zł, 50 sztuk 16 zł., 100 sztuk 30 zł **poleca — a cenniki darmo wysyła Fr. SPORA ogrodnictwo wywozowe, uprawa goździków en gross, Klattau-Czechy.** 384

Wszystkie wody mineralne

wiosennego napełnienia już otrzymał i poleca pod gwarancyą świeżości

Jan Muszyński

Lwów, Rynek l, 40. 561

Wysyłki na prowincyę pocztą lub koleją

Bieliznę

własnego wyrobu, bieliznę prof. dr. Jägera, wyroby pończoszkowe i trykotowe poleca najtaniej

M. Bałłabana Następca

Mikołaj Ludwig

Lwów, pl. Marjacki l. 8.

W niedzielę i święta magazyn zamknięty. 219

Główny



Skład

płaszczy gumowych

męskie

czarne z najlepszej materyi żaglowej po 8, 10, 11, 12 zł. i wyżej;
liberyjne białe, żółte od 14 do 20 zł;
wojskowe z egalizacyą lub bez od 11 do 30 zł.
wełniane angielskie napuszczane kauczukiem od 25 do 50 zł.

damskie

we wszystkich fasonach.

Kapuzy z kołnierzem od zł. 1.50 do 3.
Półbuciki z podeszwą gumową na lato z płótna bronzowego okładane skórą lub bez od zł. 3.50 do 6.

poleca 538

magazyn wyrobów gumowych

R. KRIMMERA

Lwów, hotel Francuski

C. k. Zakład zdrojowy

KRYNICA

(w Galicyi)

najobfitsza szczawa żelazista.

Stacya kolei **Muszyna-Krynica** z Krakowa 8 godz ze Lwowa 12 godz. z Buda-Pesztu 12 g.

W miejscu: **Poczta** 3 razy dziennie, **Telegraf** **Apteka,**

W Karpatach 590 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina drogi, znakomicie utrzymanej.

Środki lecznicze. Klimat podalpejski, kąpiele żelaziste, nader obfite w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w r 1894 wydano ich 40.000). — Kąpiele borowinowe parą ogrzewane (w r. 1894 wydano ich 16.000). — Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Zakład hydropatyczny pod kierunkiem specyalisty dr. H. Ebersa (w roku 1894 wydano procedur hydropatycznych 28.000).

Picie wód mineralnych miejscowych i zagranicznych, **żentyca, kefir, gimnastyka leczn. Kąpiele rzeczne i spadowe.**

Lekarz zakładowy dr. L. Kopff cały sezon stale ordynujący. Nadto 14 lekarzy wolno praktykujących.

Spacery. Bardzo rozległy park szpilkowy, znakomicie utrzymany. Bliższe i dalsze wycieczki w urocze Karpaty. Urządzenie dla różnych gier towarzyskich (krokiet, Lawn tennis etc.)

Mieszkania przeszło 1500 pokoi z komfortem urządzonych, z pościelą kompletną, usługą, piecami i. t. d.

Kościół katolicki i cerkiew. Wspaniały **Dom zdrojowy,** kilka restauracyi. Kilka pensyonatów prywatnych, mleczarnie, cukiernie.

Muzyka zdrojowa pod kierunkiem A. Wrońskiego **od 21 maja.** Stały **teatr,** koncerta. Zakład fotograficzny „Marya“ ze Lwowa. Czytelnia dzienników i wypożyczalnia książek.

Frekwencya w r. 1894 4650 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpieli, pomieszkań i potraw w głównej restauracyi zniżone.

Rozsyłka wody mineralnej od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

W miesiącu lipcu i sierpniu ubogim żadne ulgi, jak uwolnienie od taks zdrojowych i t. p. udzielone nie zostaną.

Na żądanie udziela wyjaśnień **c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.** 3045

GRUZLICĘ

leczy bez leków i operacyi

Nowa metoda leczenia Kuhnego.

Tysiące przez lekarzy opuszczonych chorych zostało za pomocą tej metody uratowanych. **Przepisy leczenia** z każdej choroby, dzieło obejmujące 570 stronnic z licznemi rycinami. Cena dzieła w oprawie eleganckiej zł 4.20. z przesyłką zł. 4.50. Otrzymać można za przesłaniem należytości lub pobraniem pocztowem przez 578

H. Pardiniego, księgarnia uniw. w Czerniowcach.

Już przeszło 35 000 egzemplarzy sprzedano.



Kubin, Brich i Korzeniowski

we Lwowie

fabryka parowa pieców kaflowych

odznaczona zaszczytnie na wystawach

Kantor zamówień i wystawa: Lwów ul. Łukasińskiego 6 (plac Castrum)

polecają własne wyroby

ogniotrwałe szamotowe piece, kominki, kuchnie i wanny kaflowe z gładkich i deseniowych kafli w rozmaitych kolorach i stylach.

Pokrycia ścian kaflami.

Wyroby nasze równają się zupełnie wyrobom zagranicznym, gdyż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych fabrykach zagranicznych, nabyliśmy wszechstronnej praktyki w tymże zawodzie

Wykonywamy także wszelkie naprawy.

Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskuteczniamy najstaranniej wzorowo i trwale, po cenach umiarkowanych.

Wzory i kosztorysy na żądanie bezpłatnie.

Konkurs.

Przy Brodzkiej Izbie handlowej i przemysłowej jest do obsadzenia posada prowizorycznego

zastępcy sekretarza

z płacą roczną 1000 zł. a. w.

Ubiegający się o tę posadę mają się wykazać obywatelstwem austryackiem, wiekiem niżej 40 lat, i trzema świadectwami z odbytych trzech egzaminów państwowych lub w braku tychże wykazać się taką wydatną działalnością na stanowisku samodzielnem, któraby pożądaną kwalifikacyę do powyższej posady należycie udokumentowała. Nadto wymaga się dokładnej znajomości języka polskiego i niemieckiego oraz nieposzlakowanego charakteru.

W razie okazanego uzdolnienia dozna zastępca sekretarza pierwszeństwa przy nastąpić mającem obsadzeniu posady sekretarza.

Ostemplowane i własnoręcznie pisane podania wraz z dokumentami i curriculum vitae mają być wniesione do Prezydyum tutejszej Izby najpóźniej do 20 maja b. r.

Brody, dnia 26 kwietnia 1895.

Prezydent: Byk — Sekretarz: Herzberg-Fränkel.

Uzdrowisko i zakład wodoleczniczy

ZUCKMANTEL Szląsk austryacki

Hydroterapia, gimnastyka lecznicza, masaż, elektroterapia, kąpiele elektryczne dwukomórkowe, kuracya dyetetyczna i terenowa. — Wspaniałe powietrze górskie i leśne. — Nowozbudowany wspaniale urządzony dom mieszkalny z ogrzewaniem centralnem. — Ceny mierne. Prospekty darmo i opłatnie. — Właściciel i kierownik-lekarz dr. **Ludwik Schweinburg,** długoletni asystent prof. Winternitza w Wien-Kaltenleutgeben. 471

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Warnera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.